

Sygn. akt V ACa 618/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Kaniok

Protokolant: Aneta Walkowska

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. N. (1) i K. N.

przeciwko (...) Bank (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 września 2020 r., sygn. akt IIC 60/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że:

a) **w punkcie pierwszym zasądza od (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz B. N. (1) i K. N. kwotę 165565,19 zł (sto sześćdziesiąt pięć tysięcy pięćset sześćdziesiąt pięć złotych dziewiętnaście groszy), z tym, że pozwanemu przysługuje prawo zatrzymania dopóki B. N. (1) i K. N. nie zaofiarują zwrotu świadczenia w kwocie 466343,89 zł (czteryście sześćdziesiąt sześć tysięcy trzysta czterdzieści trzy złote osiemdziesiąt dziewięć groszy) oraz 85983,18 CHF (osiemdziesiąt pięć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt trzy franki szwajcarskie 18 centymów) otrzymanego na mocy kredytu z 25 października 2007 roku numer (...) \ (...) albo zabezpieczą roszczenie o jego zwrot;**

b) **w punkcie drugim w ten sposób, że zasądza od B. N. (1) i K. N. na rzecz (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2372,91 zł (dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt dwa złote dziewięćdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania;**

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od B. N. (1) i K. N. na rzecz (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1691,28 zł (tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt jeden złotych dwadzieścia osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Ewa Kaniok

Sygn. akt V ACa 618/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym oddalił powództwo; w punkcie drugim zasądził od B. N. (1) i K. N. solidarnie na rzecz (...) Bank (...) SA z siedzibą w W. kwotę 10 817 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Z ustaleń faktycznych, jakie legły u podstaw tego rozstrzygnięcia wynika, że w 2007 r. pracownik pozwanego Banku (...) przedstawiła powodowi drogą e-mailową m. in. ofertę kredytu denominowanego w CHF oraz kredytu w złotych. Różnica w racie przy kredycie złotówkowym w porównaniu do kredytu frankowego wynosiła około 400-500 zł na niekorzyść kredytu złotówkowego. Pracownik banku wskazał, że kurs banku w trakcie trwania umowy może się różnić. Przedstawiona przez doradcę banku oferta kredytu denominowanego na ten moment była dla powodów najlepsza. W tym czasie powód wykonywał zawód żołnierza zawodowego, a powódka z wykształcenia prawnik pracowała od 1 lutego 2007 r. w (...) Banku SA.

W dniu 16 maja 2007 roku B. N. (1) i K. N. złożyli do (...) Bank (...) SA wniosek o udzielenie kredytu na okres 360 miesięcy w wysokości 550 000 zł wyrażonego w walucie CHF, na zakup nieruchomości. Wniosek został poprawiony w zakresie kwoty kredytu na kwotę 183 000 zł.

Powodowie złożyli oświadczenia, stanowiące załącznik do wniosku kredytowego, w których oświadczyli, że zostali poinformowani przez bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego zmienną stopą procentową oraz, że są świadomi ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia w/w kredytu. Powodowie podpisali załącznik do wniosku kredytowego, w którym złożyli oświadczenie, że „po zapoznaniu się z przedstawionymi przez Bank: (a) warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego, zarówno w złotych jak i w walucie CHF/EUR/USD, (b) symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w w/w walucie obcej, jestem świadomy (-a) ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem w/w kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przeze mnie raty kredytu w okresie kredytowania i decyduję się na zaciągnięcie kredytu wymienionego w pkt a) w walucie CHF/EUR/USD”.

W dniu 9 lipca 2007 r. powodowie zawarli z (...) Bank (...) SA umowę kredytu nr (...) w kwocie 86 160,00 CHF na zakup nieruchomości w B.. Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy, a system spłaty kredytu ustalono na raty równe. Kwota kredytu została wypłacona powodowi jednorazowo. Jako zabezpieczenie kredytu powodowie ustanowili hipotekę kaucyjną do kwoty 129 240,00 CHF. Umowa zawierała zbliżone regulacje jak umowa z 3 września 2007 r. będąca przedmiotem sporu w niniejszym postępowaniu.

W dniu 3 września 2007 roku B. N. (1) i K. N. złożyli do (...) Bank (...) SA wniosek o udzielenie kredytu na okres 360 miesięcy w wysokości 480 000 zł wyrażonego w walucie CHF, na budowę domu jednorodzinnego i spłatę kredytu mieszkaniowego w banku.

W dniu 3 września 2007 r. powodowie złożyli także oświadczenia, stanowiące załącznik do wniosku kredytowego, w których oświadczyli, że zostali poinformowani przez bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego zmienną stopą procentową oraz, że są świadomi ponoszenia tego ryzyka.

W dniu 3 września 2007 r. powodowie podpisali załącznik do wniosku kredytowego, w którym złożyli oświadczenie: „po zapoznaniu się z przedstawionymi przez Bank: (a) warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego, zarówno w złotych jak i w walucie CHF/EUR/USD, (b) symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w w/w walucie obcej, jestem świadomy (-a) ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem w/w kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przeze mnie raty kredytu w okresie kredytowania i decyduję się na zaciągnięcie kredytu wymienionego w pkt a) w walucie CHF/EUR/USD”.

B. N. (1) i K. N. zawarli w dniu 25 października 2007 roku z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. umowę kredytu nr (...), na mocy której bank udzielił kredytobiorcom kredytu w wysokości 314 700,00 CHF, na budowę domu jednorodzinnego oraz spłatę kredytu mieszkaniowego zaciągniętego w banku. Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy, a ostateczny termin spłaty kredytu – 4 listopada 2037 rok. Ustalono oprocentowanie zmienne w

wysokości 3,68 % w stosunku rocznym i marżę banku na poziomie 0,90%. Jednorazowa prowizja od udzielenia kredytu wynosiła 0,80% kwoty kredytu. Jako zabezpieczenie kredytu oraz odsetek i kosztów przyjęto obciążenie nieruchomości położonej w B. w postaci ustanowienia hipoteki kaucyjnej do kwoty 472 050,00 CHF, a nadto cesję praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych, pełnomocnictwo do rachunku banku, depozyt pieniężny w wysokości 38 000 zł w Banku, weksel in blanco. W umowie w pkt. 14 wskazano numer rachunku bankowego w celu wypłaty kwoty kredytu należącego do powodów w (...) SA, w pkt 15 - numer rachunku w celu obciążania rachunku kolejnymi ratami spłat kredytu, w pkt 16 - numer rachunku w celu spłaty rat kredytu i zadłużenia przeterminowanego, w pkt 17 umowy wskazano numer wewnętrznego rachunku bankowego służącego do wcześniej spłaty kredytu dla PLN i dla CHF. W punkcie 19 umowy wskazano łączny koszt udzielenia kredytu w PLN, rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz kurs wymiany CHF 2,2212 zł. W umowie strony dodatkowo ustaliły, iż za pierwsze przewalutowanie kredytu bank nie pobierze prowizji, a kredytobiorca zobowiązany jest do przelewania całości swoich dochodów w (...) SA przez cały okres obowiązywania umowy. Wypłata kredytu miała nastąpić w trzech transzach bezpośrednio na rachunek osobisty kredytobiorców w (...) SA, przy czym transza I w wysokości 193 940,82 CHF, II transza w wysokości 75 575,39 CHF, transza III w wysokości 45 183,79 650 CHF (§ 2 pkt 2). W przypadku wypłaty w złotych lub innej walucie niż określona w pkt 2 Tabeli Bank zastosuje kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązujący w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy.

W przypadku kredytu przeznaczanego na remont, modernizację, rozbudowę, dokończenie budowy nieruchomości kredytowanej lub spłatę kredytu w innym banku, wypłata kwoty kredytu lub jego transzy nastąpi w drodze przelewu na rachunek bankowy określony w punkcie 14 tabeli. Bank dokona przelewu kwoty kredytu lub jego transzy po złożeniu przez kredytobiorcę dyspozycji wypłaty kredytu lub jego transzy, po spełnieniu warunków wypłaty kredytu (§ 2 pkt 3).

Zgodnie z § 3 warunków umowy – od przyznanego kredytobiorcy kredytu bankowi przysługuje prowizja określona w pkt 7 tabeli. Prowizja będzie potrącona przez bank w całości przy wypłacie kredytu lub jego pierwszej transzy. Prowizja zostanie pobrana w złotych przy zastosowaniu kursu określonego w § 2 ust. 2 umowy. Zgodnie z § 4 ust. 5 stopa zmiennego oprocentowania stanowi sumę 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF i stałej w całym okresie kredytowania marży, w wysokości określonej w punkt 5 Tabeli.

Zgodnie z § 5 warunków umowy kredytu – kredyt miał być spłacony w ratach miesięcznych – równych lub malejących w zależności od wyboru kredytobiorcy w punkcie 6 tabeli (powodowie wybrali raty równe). O wysokości pierwszej raty kredytu oraz terminie jej płatności bank poinformuje kredytobiorcę po wypłacie kredytu lub jego pierwszej transzy. O wysokości kolejnych rat oraz o terminach ich płatności bank poinformuje w miesięcznych zestawieniach.

Stosownie do postanowień § 6 ust. 1 warunków umowy spłata kredytu następować będzie poprzez obciążanie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Banku (...) S.A.” obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Kredytobiorca zobowiązuje się zapewnić wpływ środków pieniężnych na rachunek bankowy kredytobiorcy w wysokości pokrywającej należność banku najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień ich płatności. Jeżeli bank prowadzący rachunek bankowy odmówi obciążania tego rachunku wówczas bank ma prawo do ponawiania obciążeń rachunku bankowego kwotą bieżącej raty powiększoną o zadłużenie przeterminowane oraz inne należności aż do momentu spłaty wszystkich należności banku. Za zgodą banku kredytobiorca może dokonywać spłat kredytu także w CHF lub innej walucie. Jeżeli spłata kredytu nastąpi w innej walucie niż określona w pkt 2 Tabeli, wówczas kwota ta zostanie przeliczona najpierw na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na CHF po kursie sprzedaży przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Banku (...) S.A.”.

Zgodnie z § 7 warunków umowy kredytobiorca może po dokonaniu wypłaty kredytu, złożyć wniosek o dokonanie zmiany waluty kredytu udzielonego w CHF na walutę oferowaną w banku dla kredytów mieszkaniowych. Zmiany waluty strony dokonują w formie pisemnego aneksu. Bank uzależnia zgodę na zmianę waluty pozytywną oceną

zdolności kredytobiorcy do spłaty kredytu we wskazanej przez niego walucie oraz od zapewnienia przez kredytobiorcę dalszej skuteczności ustanowionych zabezpieczeń kredytu w taki sposób, by w tym samym stopniu zabezpieczyły spłatę kredytu wraz z odsetkami i kosztami.

W § 14 ust. 6 kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy dodatkowego ryzyka jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu, jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu. Ponadto kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy dodatkowego ryzyka jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany stawki LIBOR dla CHF rata kredytu ulegnie zwiększeniu.

Załącznikiem nr (...) do umowy kredytu był harmonogram wypłaty kredytu/transz kredytu, gdzie wskazano wysokość transz kredytu i walutę w CHF.

W chwili zawierania umowy obowiązywał regulamin kredytu mieszkaniowego i konsolidacyjnego (...) Bank (...) SA z dnia 1 sierpnia 2004 r., który powodowie otrzymali (§ 14 ust 1 umowy).

Powodowie zawierali umowę w Oddziale Banku w W., umowa ze strony banku była już podpisana. Powodowie przed podpisaniem umowy przeczytali ją na stojąco.

Powodowie wnieśli o wypłatę pierwszej transzy kredytu w CHF, natomiast w przypadku kolejnych transz o przeliczenie udostępnionego kredytu w CHF i wypłatę w PLN. Kredyt został wypłacony w czterech transzach. W dniu 16 listopada 2007 roku, Bank wypłacił transze z tytułu uruchomienia kredytu i pokrycie składki NWW w kwocie 4 231,08 CHF [pobrał prowizję przygotowawczą (0,80%) w kwocie 2 517,60 CHF oraz opłatę stanowiącą koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 1 713,48 CHF, której równowartość wynosi 3 835,62 PLN (po przeliczeniu po kursie średnim NBP z dnia 16 listopada 2007 r., tj. 2,2385)], a także transzę kredytu bezpośrednio w walucie kredytu (w CHF), w wysokości 85 983,18 CHF, tytułem spłaty całkowitej kredytu nr (...). Tego samego dnia, tj. 16 listopada 2007 roku bank udostępnił kredytobiorcom transzę kredytu w wysokości 102 553,49 CHF, tj. 222 900,01 PLN (po przeliczeniu po kursie kupna dewiz dla kredytów mieszkaniowych dla waluty CHF z dnia 16 listopada 2007 r. w wysokości 2,1735 pln). Kolejną transzę kredytu Bank udostępnił w dniu 3 lipca 2008 r. w wysokości 79 669,24 CHF, tj. 160 900,00 PLN (po przeliczeniu po kursie kupna dewiz dla kredytów mieszkaniowych dla waluty CHF z dnia 3 lipca 2008 r. w wysokości 2,0196 pln). W dniu 15 lipca 2008 r. pozwany wypłacił ostatnią transzę kredytu w wysokości CHF 42 263,01, tj. 82 543,88 PLN (po przeliczeniu po kursie kupna dewiz dla kredytów mieszkaniowych dla waluty CHF z dnia 15 lipca 2008 r. w wysokości 1,9531 pln). Powodom została udostępniona kwota odpowiadająca kwocie udzielonego kredytu, tj. 314 700,00 CHF .

Pozwany bank tworzy tabele kursów obcych walut dla klientów indywidualnych i biznesowych oraz dla kredytów hipotecznych. Tabele aktualizowane były najpóźniej około godz. 9:00. Osoba odpowiedzialna za tabele monitorowała rynek finansowy wyciągając średnią z notowań, tworzyła średni kurs i dodawała spread banku. Kurs ustalany był w oparciu o dane na rynku F.. Wzór matematyczny na ustalanie kursu CHF obowiązywał w pozwanym banku od zawsze, a od lipca 2009 r. w umowach banku podawano sposób ustalania kursu CHF. Bank nie wypłacał środków z kredytu, ani nie spłacał należności po kursie średnim NBP.

W 2007 r. (...) oferował kredyty hipoteczne w PLN, CHF i Euro. To kredytobiorca decydował o walucie kredytu. Składając wniosek kredytowy kredytobiorca wskazywał o kredyt w jakiej walucie się ubiega. W pierwszej kolejności pracownik banku miał obowiązek zaoferować kredyt złotówkowy. Składając wniosek kredytowy kredytobiorca wskazywał w jakiej walucie będzie kredyt. Pracownik banku przedstawiał klientowi symulację, która przedstawiała koszty kredytu po kursie bieżącym oraz symulacje z najwyższym i najniższym kursem z ostatniego roku. W umowie kredytu Bank podawał całkowity koszt znanego kredytu, rat kredytowych, prowizji, zabezpieczeń, przeliczanych na PLN po kursie sprzedaży i stawki LIBOR znany z daty zawarcia umowy. Istniała możliwość wnioskowania o wypłatę

kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, tj. CHF. Była także możliwość negocjowania przez klienta kursu, który będzie miał zastosowanie do wypłaty kredytu.

Ryzyko kursowe przy tego typu umowach kredytowych leży po stronie klienta i banku, gdy kurs spadnie to obciąża bank, a gdy wzrośnie to ryzyko rośnie dla klienta. Klienci w tamtym czasie byli bardziej zainteresowani tzw. kredytami frankowymi z uwagi na to, że raty kredytu były dużo niższe z uwagi na niższe oprocentowanie niż w przypadku kredytów złotówkowych.

(...)w celu udzielenia kredytu w walucie obcej środki na ten cel pozyskiwał z depozytów albo pożyczek z rynku międzybankowego. Istniała możliwość wypłaty kwoty kredytu w CHF. Jeśli cel kredytu wyrażony był w PLN to wypłata kredytu również następowała w PLN. Za zgodą banku do czerwca 2009 r. spłata rat kredytu mogła się odbywać również w walucie CHF. Klient mógł również wpłacić CHF na rachunek banku (mimo braku formalnej zgody banku) wówczas system nie generowałby polecenia spłaty raty przez pobranie raty w złotych polskich. Kredytobiorców informowano o możliwości zmiany rachunku do spłaty na rachunek walutowy. Od lipca 2009 r. kredytobiorca mógł spłacać raty kredytu bezpośrednio w CHF bez zgody Banku albowiem weszła w życie R. do której Bank się stosował .

W dniu 28 kwietnia 2008 r. strony zawarły aneks numer (...) do umowy kredytu z dnia 25 października 2007 r., zgodnie którym wskazano, że kwota i waluta kredytu to 314 700,00 CHF, wypłacana w transzach, a ostateczny termin wypłaty kredytu/ transz kredytu 15 lipca 2008 r. (aneks numer (...)).

W dniu 13 października 2009 r. strony zawarły aneks numer (...) do umowy z dnia 25 października 2007 r. na podstawie którego na wniosek kredytobiorcy powrócono do pierwotnego terminu spłaty kredytu oraz ostateczna data spłaty kredytu została ustalona na 4 listopada 2037 r. (aneks numer (...)).

W związku z wejściem w życie R. na stronach internetowych banku pojawił się komunikat, że bank podtrzymuje stosowane dotychczas rozwiązanie pozwalające na regulowaniu rat kredytowych bezpośrednio w EUR, USD i CHF. W przypadku wyboru przez klienta takiego rozwiązania spłata dokonywana jest wyłącznie w formie bezgotówkowej z konta walutowego w formie polecenia zapłaty. Dla klientów banku, którzy zawarli umowy przed 1 lipca 2009 r. zmiana spłaty waluty będzie dokonywana na podstawie aneksu (opłata za aneks 250 zł).

W dniu 11 lutego 2010 r. powodowie zawarli z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. aneks nr (...) do umowy kredytu z dnia 25 października 2007 r. Na mocy tego aneksu zmianie uległ pkt 12 z Tabeli, wykreślono zapis w brzmieniu „Depozyt pieniężny w Banku w kwocie 38.000,00 zł”.

W dniu 19 stycznia 2012 roku powodowie zawarli z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. aneks nr (...) do umowy kredytu z dnia 25 października 2007 r. W § 1 aneksu kredytobiorcy oświadczyli, że na podstawie umowy kredytu nr (...) z 25 października 2007 r. bank udzielił im kredytu w wysokości 314 700,00 CHF. Na mocy tego aneksu zmianie uległy postanowienia umowy kredytu z 25.10.07 r.: pkt 15 umowy, pkt 17 umowy, pkt 12 umowy, § 1, 6, 8 i 14 warunków umowy. Zmieniono również § 6 ust. 1 umowy, który otrzymał brzmienie: „Spłata kredytu, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku następować będzie poprzez obciążanie na rzecz banku rachunku bankowego kwotą raty i innych należności, a następnie poprzez przelew tych środków na Rachunek Bieżącej (...) Kredytu, z zastrzeżeniem pkt 2.2. Jeżeli rachunek bankowy kredytobiorcy prowadzony jest w złotych, to w przypadku kredytu walutowego należności banku, wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążenie rachunku bankowego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu.”

Ponadto ustalono, iż kredytobiorca może dokonywać spłaty kredytu w walucie kredytu, z wykorzystaniem rachunku bankowego prowadzonego w walucie kredytu. Za zgodą banku kredytobiorca może dokonywać spłat kredytu także w inny sposób, w tym może dokonać spłaty również w innej walucie obcej. Jeżeli spłata kredytu nastąpi w innej walucie niż waluta kredytu, wówczas kwota ta zostanie przeliczona najpierw na złote po kursie kupna tej waluty, a

następnie na CHF po kursie sprzedaży przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Banku (...) S.A.”. Dodatkowo zmieniono brzmienie § 8 i 14 umowy dodając postanowienia opisujące mechanizm ustalania przez bank kursów walut w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”.

Bank na stronach internetowych informował klientów o wejściu w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw oraz o możliwości złożenia wniosku o dokonanie stosownej zmiany postanowień umów w celu implementacji wymogów przewidzianych w tej ustawie. Wskazano, że po podpisaniu stosownego aneksu do umowy kredytowej Bank umożliwia klientom zainteresowanym spłatą rat kredytu bezpośrednio w jego walucie, otwarcie walutowego konta oszczędnościowo-rozliczeniowego bez opłat za jego otwarcie i prowadzenie lub dokonywanie spłat bezpośrednio na rachunek kredytu bez ponoszenia opłat. Jednocześnie wskazano, że Bank także do tej pory umożliwiał zainteresowanym kredytobiorcom dokonywanie spłaty rat walutowych kredytów bezpośrednio w walucie kredytu.

W dniu 31 stycznia 2014 r. nastąpiło połączenie (...) Bank (...) SA, gdzie (...) Bank (...) SA był spółką przejmującą, jednocześnie (...) Bank (...) SA zmienił nazwę na (...) Bank (...) SA.

W okresie od 16 listopada 2007 r. do 17 kwietnia 2017 r. wpłaty powodów zostały zaliczone przez Bank w następujący sposób: kwota 29 792,13 CHF (88 074,27 PLN) została zaliczona na poczet spłaty odsetek umownych, kwota 1,15 CHF (3,75 PLN) została zaliczona na poczet spłaty odsetek karnych, a kwota 92 261,71 CHF (320 927,97 PLN) została zaliczona na poczet spłaty kapitału. Do dnia 4 stycznia 2012 r. powodowie spłacali raty kredytu w PLN, a od dnia 6 lutego 2012 r. w CHF. Oprocentowanie kredytu ulegało zmianom, w okresie od 16 listopada 2007 r. do 06 stycznia 2008 r. wynosiło 4,88%, a następnie z reguły malało, w okresie od 05 kwietnia 2007 r. do 17 kwietnia 2017 r. oprocentowanie wynosiło 0,1704%. O zmianie oprocentowania i wysokości rat na 3 miesiące powodowie byli informowani raz na kwartał. Obecnie B. N. (1) kupuje CHF na spłatę raty kredytu w kantorach internetowych. Powodowie regularnie spłacają raty kredytu.

Niewiarygodne w ocenie Sądu były zeznania powódki w zakresie w jakim twierdziła, że w chwili podpisywania umowy jej nie przeczytała gdyż nie było na to czasu. Niewiarygodne były zeznania powodów w zakresie w jakim utrzymywali, że na początku nie było możliwości spłaty rat kredytu bezpośrednio w CHF. Przeczy temu treść umowy (§ 6 umowy), jak również zeznania świadka A. P., która wskazała, że nawet w przypadku braku formalnej zgody banku, wpłata CHF przez kredytobiorcę powodowała, że nie uruchamiało się polecenie pobrania złotych na spłatę raty. Niewiarygodne były zeznania powoda, że żona próbowała spłacać kredyt w CHF, ale nie uzyskała zgody banku. Strona powodowa nie wykazała by przed 2012 r. powodowie zwracali się o taką zgodę, jak również nie udowodnili by faktycznie bank takiej zgody nie wyraził. Powodowie dopiero w 2012 r. zwrócili się o możliwość spłaty rat kredytu bezpośrednio w CHF i aneks o takiej treści został przez strony zawarty.

W ocenie Sądu niewiarygodne były zeznania K. N., że w jego ocenie była to jedna umowa kredytowa, która to umowa przez Bank została rozbita na 2 umowy. Z treści wniosku kredytowego złożonego w dniu 16 maja 2007 r. wynika, że powodowie początkowo chcieli zaciągnąć kredyt na kwotę 550 000 zł w walucie CHF (k.598), a następnie wniosek ten został skorygowany do kwoty 183 000 zł. Skoro powodowie zdecydowali się podpisać zarówno umowę z dnia 9 lipca 2007 r. jak i umowę z dnia 25 października 2007 r. to znaczy, że akceptowali takie rozwiązanie by pierwsza umowa była na zakup działki i refinansowanie zadatku, a druga umowa na spłatę pierwszego kredytu i budowę domu.

W ocenie Sądu w chwili zawierania umowy kredytowej z 25.10.2007 r. z pozwanym bankiem powodowie działali z pełnym rozeznaniem, posiadali pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem denominowanym do waluty obcej. W oparciu o otrzymane dane dokonali własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z tym dokonali wyboru kredytu denominowanego we franku szwajcarskim. Powodowie kwestionują przedmiotową umowę wyłącznie dlatego, że doszło do znacznego wzrostu kursu CHF. Nie można zgodzić się z powodami w zakresie, w jakim twierdzili, że nie zostali pouczeni o ryzyku związanym z przedmiotową umową. Przeczy temu treść oświadczeń podpisanych przed zawarciem umów, przy składaniu wniosków

kredytowych, jak również treść oświadczeń zawartych w samych umowach. Wynika z nich, że kredytobiorca ma świadomość ryzyka kursowego, który może mieć wpływ na wysokość płaconej raty i że może mieć to wpływ na koszty kredytu.

Powodowie domagali się zwrotu nienależnego świadczenia na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. w związku z nieważnością umowy z powodu jej sprzeczności z przepisami prawa, ewentualnie w związku z bezskutecznością klauzuli waloryzacyjnej do CHF.

W ocenie Sądu żaden z zarzutów podnoszonych przez stronę powodową nie pozwalał na przyjęcie, że przedmiotowa umowa jest nieważna czy też że stosunek prawny nie powstał.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. 2002 r., nr 72, poz. 665), dalej: prawo bankowe). Dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame.

Sąd wskazał, że powodom została udostępniona precyzyjnie określona kwota kredytu wyrażona we frankach szwajcarskich. Tym samym między stronami została zawarta umowa kredytu walutowego w CHF, a nie kredytu złotowego indeksowanego kursem CHF.

Zgodnie z przedmiotową umową kredyt mógł być wypłacony w walucie kredytu, w złotych polskich lub w innej walucie obcej. Konkretyzacja waluty następowała na etapie składania przez kredytobiorcę wniosku o wypłatę kredytu. Finalne wypłacenie złotych po ich przewalutowaniu z franków szwajcarskich stanowi wyłącznie rozbieżność między walutą zobowiązania i walutą wykonania zobowiązania. W ocenie Sądu uzgodnienie przez strony, że kredyt zostanie wypłacony w innej walucie niż waluta kredytu nie pozostaje w sprzeczności z naturą zobowiązania, nie narusza prawa ani zasad współżycia społecznego.

Zobowiązanie powodów do zwrotu wykorzystanej kwoty kredytu dotyczy kwoty wyrażonej we frankach szwajcarskich, a nie kwoty nominalnie wypłaconej w złotych, co nie pozostaje w sprzeczności z art. 69 ust. 1 prawa bankowego.

Brak jest zatem podstaw do uznania za niedookreślone przedmiotowo istotnych postanowień umowy kredytu, co skutkowałoby sprzecznością umowy z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, a w konsekwencji bezwzględną nieważnością czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.).

Gdy kredyt miał być wypłacony w złotych bank dokonywał przewalutowania według kursu kupna CHF opublikowanego w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych w (...) Bank (...) SA obowiązującego w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy. Kwota kredytu miała być wypłacona na rachunki bankowe wskazane w punkcie 14 umowy. Jeden z podanych rachunków był prowadzony w CHF a drugi w PLN. Do uruchomienia każdej z transzy kredytu konieczne było złożenie dyspozycji jej uruchomienia. Nie było zatem przeszkód by wszystkie transze kredytu były wypłacone w CHF. Z uwagi na to, że przedmiotowy kredyt służył m.in. na spłatę umowy kredytu z lipca 2007 r. powodowie zlecili wypłatę I transzy kredytu na spłatę w/w kredytu. Przy tej transakcji Bank nie dokonywał żadnego przewalutowania. Strona powodowa nie wykazała, że chciała by pozostałe transze kredytu były jej wypłacone w walucie kredytu. Wynika z tego, że wypłata pozostałych transz kredytu w PLN na skutek zleceń dokonanych przez powodów i na rachunek przez nich wskazany, musiały być świadomą decyzją powodów.

Umowa zawarta przez strony jest umową kredytu denominowanego, przewidzianą w art. 69 prawa bankowego. Rozkład wzajemnych obowiązków stron zastrzeżony w umowie jest typowy dla umowy kredytowej i odpowiada wprost jej definicji.

Zdaniem Sądu nie można się zgodzić z twierdzeniami, że strony nie określiły ściśle kwoty, która miała zostać wypłacona powodowi. Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 317 700 CHF. Kredytobiorca zobowiązany był do zwrotu tego świadczenia (udzielonego mu i wykorzystanego kredytu). W umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.

Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku zmian kursów waluty obcej.

Powodowie mogli domagać się wypłaty całego kredytu w CHF, mogli również od początku trwania umowy spłacać kredyt w CHF. Tym samym, w ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjmowania, że przedmiotowa umowa zawiera klauzule waloryzacyjne. Zmiany kursów nie mają żadnego wpływu na wysokość zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu.

Zważywszy na to, że przedmiotowa umowa była umową o kredyt walutowy wyrażony w CHF nie można zgodzić się, że doszło do niedozwolonej waloryzacji zobowiązań. Sam fakt częściowej wypłaty i częściowej spłaty kredytu udzielonego w CHF w złotych nie zmienia jego charakteru, ponieważ waluta zobowiązania nie musi być tożsama z walutą świadczenia. Kwoty kredytu wyrażone w CHF nie podlegały indeksacji czy waloryzacji. Kredyt mógł być wypłacony w CHF, a decyzja o tym czy postanowienia odsyłające do tabeli kursów banku znajdą zastosowanie należała do powodów. Gdyby w dyspozycjach uruchomienia kredytu powodowie podali rachunki bankowe prowadzone w CHF nie było przeszkód by bank wypłacił wszystkie środki w walucie kredytu.

Zdaniem Sądu błędny jest również zarzut powodów co do rzekomego nieokreślenia zasad zmiany oprocentowania w szczególności w sytuacji gdy stopa referencyjna LIBOR 3M dla CHF byłaby niższa niż zero. Z treści umowy wynika, że spłata kredytu będzie następowała w 360 ratach równych, oprocentowanie miało być zmienne, przy czym w chwili zawarcia umowy wynosiło 3,68% w stosunku rocznym, w tym marża banku 0,90%. Zgodnie z § 4 ust. 5 umowy stopa zmiennego oprocentowania stanowi sumę 3-miesięcznej stawki Libor dla CHF i stałej w całym okresie kredytowania marży Banku w wysokości określonej w pkt 5 Tabeli. Zasady zmian oprocentowania zostały również określone w tym paragrafie umowy. Jak kształtowało się oprocentowanie zostało przedstawione w zaświadczeniu z k. 35-35v, w tym także kiedy stawka LIBOR 3M była ujemna (por. dane kiedy oprocentowanie było niższe niż marża banku 0,9%).

Nie można również przyjąć, że przedmiotowa umowa jest nieważna z uwagi na naruszenie art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 stycznia 2009 roku oraz wyrażonej w nim zasady walutowości, a także przepisami prawa dewizowego.

Ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 ustawy prawo dewizowe, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosowało się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 3 września 2002 r. w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych (Dz.U. z 21.09.2002 r.) zezwala się na dokonywanie w kraju, między rezydentami, rozliczeń w euro i innych walutach wymiennalnych, o ile jedną ze stron rozliczenia jest konsument. W konsekwencji w odniesieniu do banków zachodzi ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., tym samym dopuszczalne było zawarcie przedmiotowego kredytu bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego. Oznacza to, iż przedmiotowa umowa nie została zawarta z naruszeniem art. 358 § 1 k.c. i przepisami ustawy prawo dewizowe.

Tak ujęta umowa kredytu mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi możliwy jej wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego).

Spłacanie rat kredytowych obliczanych jako równowartość waluty obcej nie stanowi „kontraktu forward”. Istotą tego rodzaju instrumentu finansowego, podobnie jak i wszystkich rodzajów kontraktów terminowych jest bowiem ustalenie z góry tego, po jakiej cenie określone dobro zostanie zakupione lub sprzedane w oznaczonym momencie

w przyszłości. Jego istotą jest zatem ustalenie sztywnej ceny po jakiej zostanie dokonana transakcja, niezależnej od aktualnej ceny rynkowej nie zaś „dostawa w ściśle określonych terminach w niewiadomej cenie”. Całkowicie błędne jest także twierdzenie, jakoby relacje stron umowy kredytu denominowanego do waluty obcej stanowiły „instrument finansowy określany mianem opcji”. Istotą „opcji” jest zastrzeżenie dla jej nabywcy prawa kupna lub sprzedaży określonego dobra po określonej cenie w określonym momencie w przyszłości. Jest ona zatem zbliżona do kontraktu terminowego, tyle że zakłada prawo, a nie obowiązek zawarcia transakcji. Nie ma ona zatem absolutnie nic wspólnego z relacją kredytodawcy z kredytobiorcą kredytu walutowego.

W ocenie Sądu nie można przyjąć by bank wykonując prawa i obowiązki wynikające z umowy naruszył nakazy i zakazy wynikające z jakichkolwiek norm prawnych. Nie można również przyjąć by zawierając przedmiotową umowę bank dopuścił się naruszenia zasad współżycia społecznego, w szczególności zasady uczciwego postępowania w obrocie gospodarczym. Bank przedstawił powodom ofertę kredytu walutowego z niższym oprocentowaniem, niż w przypadku kredytu złotowego, co umożliwiło zrealizowanie powodom ich planów dotyczących budowy domu. Jednocześnie powodowie potwierdzili własnoręcznym podpisem fakt, że zostało im wyjaśnione ryzyko zmiany kursu waluty. Nie można zatem uznać, że pracownicy Banku „przemilczeli istotne ryzyka umowy” wprowadzając rzekomo powodów w błąd. Z treści oświadczeń podpisanych przez powodów przy składaniu wniosku kredytowego wynika, że wyjaśniono im ryzyka związane z zaciągnięciem kredytu w CHF oraz ryzyko związane ze zmienną stopą procentową. W § 14 ust. 6 warunków umowy powodowie oświadczyli, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu. W § 14 ust. 7 warunków umowy powodowie potwierdzili świadomość ryzyka związanego z oprocentowaniem kredytów zmienną stopą procentową i tego, że w przypadku niekorzystnej zmiany 3 miesięcznej stawki LIBOR dla CHF rata kredytu może ulec zwiększeniu. Oznacza to, że o wszystkich ryzykach jakie wiążą się z zaciągnięciem kredytu wyrażonego w CHF strona powodowa była informowana. Strona powodowa nie wykazała, że w chwili zawierania umowy bank zapewniał powodów, że kurs franka w przyszłości będzie kształtował się w określonej wysokości.

Oczywistym jest, że kurs waluty obcej do złotego jest zmienny, a powodowie byli tego świadomi. Powodowie byli pouczeni o ryzyku kursowym i to również przed zawarciem wcześniejszej umowy kredytu z lipca 2007 r. Powodowie winni byli zastanowić się czy będą w stanie udźwignąć ciężar spłaty raty kredytów, gdy kurs CHF wzrośnie. Przyjąć należy, że decydując się na zaciągnięcie kredytu walutowego powodowie kalkulowali opłacalność takiego przedsięwzięcia i uznali, że są w stanie przyjąć na siebie takie ryzyko.

Od czasu zawarcia umowy kurs złotego w stosunku do CHF uległ znaczącej zmianie. Trzeba jednak podkreślić, że wahania kursów walut są pochodną procesów ekonomicznych o zasięgu globalnym oraz decyzji polityczno-ekonomicznych (w szczególności polityk walutowych) podejmowanych w poszczególnych krajach. Wahania występowały również przed zawarciem przez powodów przedmiotowej umowy. Zmiany kursów walut same w sobie są zatem rzeczą naturalną i jak najbardziej przewidywalną, ale dokładny ich przebieg oraz amplituda wahań w dłuższym okresie czasu nie są możliwe do przewidzenia, nawet dla podmiotów dysponujących nieograniczonym potencjałem analitycznym oraz doświadczeniem w formułowaniu tego rodzaju prognoz. W związku z tym, zdaniem Sądu, nie ma podstaw do twierdzenia, że Bank powinien uprzedzić powodów o tym, że kurs CHF ulegnie tak znacznemu podwyższeniu, ponieważ nie ma podstaw do przyjęcia, że w chwili udzielania kredytów Bank miał taką wiedzę lub przy zachowaniu należytej staranności - przy założeniu profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności - mógł taką wiedzę uzyskać.

Pracownicy Banku nie gwarantowali powodom, że kurs CHF nie będzie ulegał większym zmianom, w szczególności, że nie zmieni się w okresie 30 lat na jaki powodowie zawierali umowę.

Wobec faktu, że pozwany oddał powodom do dyspozycji kwotę kredytu 314 700 CHF, która została w całości wykorzystana, zaś saldo kredytu oraz wszystkie raty wyrażone są w walucie kredytu CHF, brak jest podstaw do

uznania, że powodowie mają jakąkolwiek wierzitelność względem banku wyrażoną w walucie krajowej. Stąd żądanie zapłaty kwoty 444 232,60 zł nie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu nie zasługiwało również na uwzględnienie żądanie ewentualne powodów z punktu 3 pozwu oparte na twierdzeniu, że umowa zawiera abuzywne postanowienia, ale nie skutkują one nieważnością umowy lecz „jedynie” nie wiążą powodów.

Sąd wyjaśnił, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385¹ § 1 k.c.

Sąd nie miał wątpliwości, że powodowie zawierając przedmiotową umowę działali jako konsumenci, zgodnie z art. 22¹ k.c. w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy. Powodowie zawarli umowę kredytu w celu spłaty wcześniejszego kredytu i budowy domu na własne potrzeby.

Powodowie twierdzili, że abuzywne są zapisy umowy: § 2 ust 2, i § 6 ust 1 umowy, jak również § 4, § 5 umowy.

W ocenie Sądu powodowie nie wykazali, że kwestionowane przez nich postanowienia warunków umowy kredytu, oceniane w kontekście pozostałych postanowień umowy kredytu, doprowadziły do ukształtowania obowiązków powodów sprzecznie z dobrymi obyczajami. Nie wykazali również w jaki sposób ich interesy zostały naruszone i to rażąco. Zdaniem Sądu, żadne ze wskazanych powyżej postanowień nie kształtuje praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, ani nie narusza interesów powodów rażąco.

Analiza zapisów umowy dotycząca wypłaty kwoty kredytu i ewentualnego sposobu przeliczenia kwoty CHF na PLN oraz unormowanie dotyczące spłaty rat kredytu i związana z tym kwestia przeliczenia wpłaty PLN na CHF przy spłacie raty kredytu - nie uzasadniała uwzględnienia żądania powodów. W ocenie Sądu powyższe postanowienie umów kredytu dotyczyło głównych świadczeń stron. Powodowie kwestionowali zapisy umowy dotyczące przewalutowania kredytu, a zatem sposobu wypłaty kredytu i rozliczania wpłat dokonywanych na rzecz pozwanego tytułem spłaty zaciągniętego zobowiązania. Analizując kwestionowane postanowienia umowne stwierdzić należy, że miały one wpływ na wysokość kwoty wypłaconej w złotych oraz wysokość poszczególnych spłacanych rat.

Powodowie składając dyspozycję uruchomienia kredytu domagali się wypłaty części kredytu w CHF a części w PLN. Powyższe regulacje umowy wprost oddziaływały na wysokość świadczenia głównego stron. Mając powyższe na uwadze nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła podstawowa przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. Kwestionowane postanowienia określały bowiem główne świadczenia stron, a strona powodowa nie wykazała, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Omawiane regulacje zawarte w umowie odwołują się wprost do tabeli kursowych publikowanych przez bank, z którymi powodowie bez żadnego trudu mogli się zapoznać. Dodatkowo bank udostępniał kredytobiorcom na indywidualnym koncie w systemie elektronicznym harmonogram spłat rat kredytu z zaznaczeniem wysokości raty. Zdaniem Sądu treść tych postanowień nie budzi wątpliwości co do ich jednoznaczności.

Nie sposób zgodzić się z taką wykładnią polskich przepisów implementowanych w myśl dyrektywy 93/13 (EWG), że wbrew ich treści, także główne świadczenia umowne zostaną poddane tożsamemu mechanizmowi oceny abuzywności, wbrew treści art. 4 ust. 2 tej dyrektywy oraz art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c.

Procedura informowania o ryzyku kursowym w pozwanym Banku odbywała się wg rekomendacji S i była dostateczna. Główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny w rozumieniu art. 358⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c., a ryzyko dotyczyło nie tyle waluty kredytu, lecz spłaty w PLN.

Sąd wyjaśnił, że zgodnie ze stanowiskiem TSUE, art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 ustanawia wyjątek od mechanizmu kontroli treści nieuczciwych warunków, przewidzianego w ramach systemu ochrony konsumentów ustanowionego w tej dyrektywie, z uwagi na co przepis ten powinien podlegać wykładni zawężającej.

Sąd Okręgowy oceniając umowę w dacie jej zawarcia – po myśli uchwały (7) Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. (III CZP 29/17) – uznał, że jednoznaczność pouczenia była niewątpliwa, a ryzyko kursowe opisane dostatecznie, przy czym to ostatnie dotyczyło w istocie jedynie jednego ze sposobów spłaty kredytu; samo zaś zaciągnięcie kredytu w walucie, było uzgodnione i zawierało zwykle ryzyko wykonania umowy (spłata kredytu) w kwocie waluty kredytu. Trudno wymagać od pozwanego, aby przewidział i uprzedzał powodów, że Bank Szwajcarii przestanie na początku 2015 r. utrzymywać kurs CHF do Euro na niskim poziomie i następnie przetrzucić na Bank kredytujący ryzyko wzrostu kursu dla konsumenta, poprzez następcze stwierdzenie nieważności Umowy. Tym bardziej, że ocena tego, czy owe ryzyko w owym czasie zostało dostatecznie opisane, wymaga odniesienia do realiów zawierania Umowy i nie można przywoływać późniejszych rekomendacji (np. z 2011 r.) oraz odnosić do roku 2007.

W realiach zawierania umowy w październiku 2007 r. waluta CHF była stabilna kursowo od wielu lat wobec waluty euro i PLN oraz w zakresie oprocentowania. Natomiast niewątpliwie wzrósł kurs do PLN i euro na początku stycznia 2015 r., by w dalszym okresie ustabilizować się nieco poniżej 4 zł za CHF. Owa zmiana w niczym nie zmienia głównych świadczeń stron.

Pojawiająca się w ostatnim czasie wykładnia TSUE na tle art. 4 dyrektywy 93/13 (EWG), która następczo przypisuje jasnym sformułowaniom umowy dotyczącym głównych świadczeń stron treści, które w świetle następczych faktów, okazały się mniej korzystne dla konsumenta, niż w dacie zawierania umowy, podważa zaufanie do porządku prawnego i nie znajduje aprobaty Sądu. Tylko gdyby istotnie bank naruszył obowiązek rzetelnej informacji, wedle ówczesnych standardów, można byłoby podważać skuteczność samej Umowy. Dla jednoznaczności treści umowy nie miało żadnego znaczenia, czy pozwany wskazałby możliwy wzrost kursu CHF o 100 lub 200 %, skoro umowa była w walucie i przewidziano spłatę kredytu także w walucie. Konsument jest osobą dostatecznie świadomą, że pożyczając walutę obcą, ma obowiązek zwrócić walutę obcą lub jej równowartość w PLN. Już w styczniu 2009 r. pojawił się zmieniony przepis art. 358 k.c., który określał warunki spłaty zobowiązania w walucie: w tej walucie, w jakiej zaciągnięto zobowiązanie lub według średniego kursu NBP.

Skoro kurs może się zmienić i waha się codziennie, a konsument zarabia w PLN, może to rodzić wyższe lub niższe koszty spłaty. W okresie 1998 – 2007, kurs CHF do PLN był stabilny, ale wahał się w przedziale 1,8 – do 2,6. Zmiana polityki władz Szwajcarii, aby nie utrzymywać na siłę stałego, niskiego kursu CHF wobec euro (w konsekwencji także PLN) – utrzymywanego przez wiele lat, nie jest rzeczą, o której wiedział pozwany Bank w październiku 2007 r. i co powinien wyłożyć powodowi, aby zniechęcić ich do zawarcia Umowy w CHF.

Gdyby natomiast przyjąć, że kwestionowane przez powodów postanowienia jako dotyczące głównych świadczeń stron nie zostały określone w sposób jednoznaczny, ewentualnie gdyby przyjąć, że regulacje te nie regulują głównych świadczeń stron, to żądanie pozwu również nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany bank nie zaoferował dowodu, który uwiarygodniłby okoliczność, że powodowie mieli wpływ na treść kwestionowanych postanowień objętych warunkami umowy.

Przywołany art. 385¹ k.c. posługuje się klauzulami generalnymi sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta. Pojęcia te mają charakter niedookreślony i ocenny; wymagają dokonania ich wykładni w każdej sprawie indywidualnie, z uwzględnieniem celu umowy, charakteru stosunku zobowiązaniowego, jak również zwyczajów i norm przyjętych w konkretnej dziedzinie aktywności gospodarczej. W ocenie Sądu, Bank tak redagując kwestionowane postanowienia umowy przyznał sobie prawo do przeliczenia zobowiązania powodów po kursie określonym w tabeli kursowej banku i do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu walutowego w CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego, stanowiącego różnicę pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej. Przedmiotowe postanowienia przyznają bowiem bankowi uprawnienie do określania wysokości kursu sprzedaży i kupna franka szwajcarskiego bez jakichkolwiek wytycznych, ram czy ograniczeń. Daje to pozwanemu dowolność w zakresie wyboru

kryteriów ustalania kursu CHF w Tabeli kursów walut Banku. Umowa kredytowa zawarta przez powodów nie precyzuje bowiem, w jaki sposób dochodzi do ustalenia kursu wymiany walut wskazanego w przedmiotowej tabeli. Wymogu precyzyjności i jasności nie spełnia odwołanie się w treści umowy do Tabeli kursowej banku. Wprowadzenie klauzuli w takim brzmieniu może być działaniem ocenionym jako działanie wbrew dobremu obyczajom.

Zebrany materiał dowodowy nie daje jednak podstaw do przyjęcia, że omawiane postanowienia wzorca umowy rażąco naruszały interesy powodów jako konsumentów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa (tak SN w wyroku z dnia 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15).

Zdaniem Sądu strona powodowa nie wykazała, że powyższe regulacje rażąco naruszyły interesy powodów. Powodowie spośród oferowanych im kredytów wybrali kredyt, który uważali za korzystniejszy bo tańszy. Nadto powodowie zgodnie z treścią § 2 warunków umowy mogli domagać się wypłaty kredytu w walucie kredytu, a zatem domagać się wypłaty kwoty w CHF. W stosunku do części kredytu (w zakresie w jakim spłacano kredyt z lipca 2007 r.) wypłata nastąpiła bezpośrednio w CHF. W zakresie pozostałych transz kredytu (służących finansowaniu budowy domu) powodowie nie występowali o wypłatę w CHF lecz w PLN, ale uruchomienie tych transz i decyzja o tym w jakiej walucie ma to nastąpić należała do powodów, którzy mogli wskazać w dyspozycji wypłaty transz kredytu rachunek prowadzony w CHF. Na skutek dyspozycji powodów wypłaty transz kredytu w PLN, bank dokonywał wymiany waluty CHF na PLN. Zdaniem Sądu, wykonanie takiej transakcji (przy uruchomieniu transzy kredytu), uprawniało bank do zastosowania kursu z własnej tabeli, a przez to uwzględnienie marży banku, która stanowiła gwarantowane, minimalne wynagrodzenie w uczciwym, konsumenckim obrocie prawnym (tak też SN w wyroku z dnia 14 maja 2015 r. II CSK 768/14, *legalis* nr 1281601). Nie można również pomijać faktu, że dzięki temu powodowie nie musieli wykonywać tych transakcji na rynku (a taka byłaby sytuacja gdyby uruchomiono dalsze transze kredytu w CHF). Dzięki powyższemu powodowie mieli zapewnioną należyłą organizację, w tym zaoszczędzony czas, w zakresie przekazania środków (dogodność organizacyjna). Powodowie za pieniądze uzyskane z transz kredytu budowali dom w Polsce. Wiedzieli zatem, że będą potrzebować złotych polskich. Nie zdecydowali się jednak na zawarcie umowy kredytu złotówkowego, gdyż kredyt walutowy był dla nich lepszym produktem, tańszym, dzięki niższemu procentowaniu.

Zdaniem Sądu, oceniając regulacje z § 2 warunków umowy stwierdzić należy, że w chwili zawierania umowy nie mogły one rażąco naruszać interesów konsumentów, skoro mogli oni domagać się wypłaty środków kredytu w CHF. Nadto strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, że zastosowany przez pozwanego kurs kupna przy uruchomieniu transz kredytu był rażąco zawyżony w stosunku do kursów stosowanych przez inne jednostki finansowe, a tym samym nie zdołała wykazać by były to kursy dowolne. Jak wynika z zeznań A. P. powodowie nawet po zawarciu umowy, a przed uruchomieniem kredytu mogli zrezygnować ze skorzystania z kredytu, ewentualnie mogli zmienić datę uruchomienia środków do czasu, aż kurs CHF będzie dla powodów korzystniejszy.

Już w punkcie 14 umowy kredytu wskazano na jaki rachunek ma zostać wypłacona kwota kredytu i podano, że był to rachunek w PLN oraz w CHF. Wyklucza to zatem możliwość przyjęcia, że powodowie nie mieli możliwości wypłaty kredytu w CHF. To powodowie wskazali bankowi na jaki rachunek mają trafić środki z poszczególnych transz kredytu, a następnie musieli składać dyspozycje uruchomienia transz kredytu. Jeśli powodowie chcieli by wszystkie transze kredytu zostały wypłacone w CHF to nie było przeszkód by w dyspozycjach wskazali rachunki prowadzone dla tej waluty. Wówczas w ogóle nie miałyby zastosowania tabela banku. Powodowie w chwili składania dyspozycji uruchomienia kredytów wiedzieli jaki kurs obowiązuje w banku w dniach wypłaty i wobec tego ten kurs musiał być przez nich akceptowany. Z zeznań powodów nie wynika, by po uruchomieniu którejkolwiek transzy kredytu zgłaszali zastrzeżenia do banku co do wypłaconej kwoty.

Gdyby wyeliminować powyższą regulację (co do wypłaty kredytu w PLN po kursie z tabeli pozwanego banku) – przyjmując, że jest ona abuzywna, to oznaczałoby, że Bank miałby możliwość wypłaty kredytu w CHF. W żadnym przypadku nie powodowałyby konieczności przyjęcia, że umowa jest nieważna, ani nie uzasadniałoby zasądzenia kwoty dochodzonej przez powodów.

Również postanowienie zawarte w § 6 ust. 1 warunków umowy, a dotyczące sposobu przeliczania spłaty rat kapitałowo odsetkowych nie może być uznane za rażąco naruszające interesy powodów, a przynajmniej nie zostało to udowodnione.

Powodowie zgodnie z regulacją umowy od samego początku mieli możliwość spłacania rat kredytu w CHF. Jakkolwiek umowa w tym zakresie wymagała zgody banku, ale jak wynika z zeznań A. P. bank takich zgód udzielał, a nadto nawet gdy formalnie takiej zgody nie było, to w pierwszej kolejności na spłatę raty pobierane były środki w walucie kredytu jeśli takie były na koncie. Bank nie miał żadnego interesu by odmówić klientowi spłaty rat w CHF. W ocenie Sądu nie zostało udowodnione by Bank kiedykolwiek odmówił spłaty raty kredytu w walucie kredytu (CHF). Wreszcie, powodowie w dniu 19 stycznia 2012 r. zawarli aneks nr (...) do umowy, który umożliwił im spłatę rat kredytu bezpośrednio w CHF. Od tego momentu powodowie uniezależnili się od kursu CHF ustalanego przez pozwanego Bank. Od lutego 2012 r. powodowie spłacają raty kredytu bezpośrednio w CHF, stąd Tabela Banku od tego czasu w ogóle nie ma zastosowania do ich sytuacji.

W ocenie Sądu kredytobiorca miał swobodę wyboru waluty, w której będzie spłacał raty kredytu. Nie można zatem uznać by w chwili zawarcia umowy interes powodów był rażąco naruszony. Powodowie mieli swobodę w tym czy kupować samodzielnie na rynku CHF i w ten sposób spłacać raty kredytu, czy też kupować CHF (lub inną walutę) w pozwanym banku. Skorzystanie z drugiej opcji pozwalało powodom ponownie zaoszczędzić czas i eliminowało ewentualną niedogodność organizacyjną i nakład pracy związany z comiesięcznym zakupem CHF u innego podmiotu. Z kolei bank przy spłacie raty w PLN musiał dokonywać stosownych transakcji, co - zdaniem Sądu – winno uprawniać bank do zastosowania swojej tabeli kursowej uwzględniającej godziwy zysk banku.

Tabele kursowe banku stanowiące punkt odniesienia dla przeliczenia rat są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym obszarze w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe. Oznacza to, że kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli, nie pozostają tylko w gestii banku, natomiast twierdzenie strony powodowej, że zapis umowy odsyłający do omawianych mierników daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione.

W ocenie Sądu stwierdzenie, iż negatywna ocena opłacalności kredytu w oparciu o przesłankę „rażącego naruszenia interesów konsumenta” nastąpiła przede wszystkim w wyniku wzrostu kursu waluty obcej, natomiast nie było to wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu.

Nie można przyjąć in abstracto, że stosowany w dacie zawierania umowy, kurs ustalania kwoty wypłaty kredytu w złotych, jak i raty spłaty kredytu, odnoszone do tabeli obowiązującej w pozwanym banku, w tym do kursu sprzedaży, musiał być a limine niekorzystny dla powodów w stosunku do mierników obiektywnych. W niniejszej sprawie powodowie nie wykazali, że rzeczywiście ukształtowany sposób wypłaty i spłaty w złotych polskich kredytu walutowego był niezgodny z dobrymi obyczajami i rażąco krzywdzący dla powodów.

Sąd dostrzegł, iż nawet przyjęcie, że kwestionowane klauzule umowne byłyby klauzulami abuzywnymi nie doprowadziłoby do uznania powództwa za zasadne w zakresie żądań sformułowanych przez powodów. Samo bowiem zakwestionowanie sposobu wyliczenia kursu franka szwajcarskiego na chwilę uruchomienia kredytu i zapadalności raty kredytu nie oznaczałoby, iż kredyt zawarty przez stronę utraciłby charakter kredytu walutowego we franku szwajcarskim i stałby się kredytem złotowym. Eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja jej abuzywności

nie może prowadzić do sytuacji, w której następowalaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta. Nie jest w szczególności tak, iż usunięcie klauzuli indeksacyjnej prowadziłoby do przekształcenia kredytu w kredyt złotowy, z zachowaniem pozostałych, korzystnych dla powoda elementów umowy, a w szczególności preferencyjnej stawki oprocentowania, wynikającej z zamiaru stron z zastosowania mechanizmu waloryzacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt IV CSK 362/14, tak też SN w wyroku z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16). Podobne stanowisko należy wyrazić w przypadku kredytu walutowego, który na skutek świadomej decyzji powodów został częściowo wypłacony w PLN.

Sam fakt zawarcia w umowie postanowień niezgodzonych indywidualnie z powodami (dotyczących sposobu ustalania kursu waluty franka szwajcarskiego) nie przyczynił się do pogorszenia się ich sytuacji ekonomicznej, a przynajmniej nie zostało to udowodnione.

W tym stanie rzeczy nie można przyjąć by zachodziła podstawa do uwzględnienia żądania powodów. Zgodnie z uchwałą 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. (III CZP 29/17) oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.) dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Sąd podkreślił, że powodowie w każdym czasie mogli złożyć wniosek o przewalutowanie kredytu. Kredyt mógł być wypłacony w CHF, jak również spłata rat kredytu od samego początku mogła być dokonana w CHF. W tym stanie rzeczy nie można przyjąć by w przedmiotowej umowie były zawarte niedozwolone postanowienia umowne, które uzasadniałyby uwzględnienie żądania powodów.

Sąd wskazał, że w dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie tzw. ustawa antyspreadowa. Ideą wejścia w życie tej noweli było utrzymanie funkcjonujących kredytów według nowych zasad poprzez wprowadzenie do ustawy prawo bankowe m. in. art. 69 ust 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Sąd nie podzielił też, że gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. Warunki kredytowe w PLN w ramach prowadzonej polityki pieniężnej w latach 90 ubiegłego wieku i pierwszej dekadzie XXI wieku były takie, że oprocentowanie było znacząco wyższe niż w walucie (CHF, Euro, USD). Można stwierdzić, że historia do roku 2008, dawała racjonalnemu konsumentowi prawo uznawać, że właśnie kredyt w CHF jest najkorzystniejszy w długiej perspektywie. I nie zmieniłoby tego wskazywanie przez bank, że gospodarka szwajcarska i kurs CHF ulegną istotnej korekcie, że Bank Szwajcarii zdecyduje, że nie chce już stabilizować kursu CHF na niskim poziomie wobec Euro.

Sąd wskazał nadto, że nawet gdyby przyjąć, że kwestionowane przez powodów postanowienia (w zakresie wypłaty kredytu w PLN, jak i sposobu ustalania raty spłaty kredytu w złotych polskich) są abuzywne, a zatem nie wiążą powodów to nie oznacza, że cała umowa jest nieważna. Bez postanowień niedozwolonych umowa w dalszym ciągu mogła i może być realizowana przez kredytobiorcę, ponieważ znana jest kwota jego zobowiązania (wyrażona w CHF), znana jest wysokość rat (w CHF), a konsument – powodowie mogą dokonywać spłaty rat bezpośrednio w walucie kredytu bez konieczności uzyskania zgody banku.

(...) Bank (...) SA przy zawieraniu umowy nie naruszył zapisów (...) obowiązującej od dnia 1 lipca 2006 r. Powodowie przy zawarciu umowy zostali poinformowani o kosztach kredytu znanych w dniu zawarcia umowy, z jednoczesnym wskazaniem kursu waluty, który znalazł zastosowanie do tych przeliczeń.

Zarówno przy składaniu wniosku kredytowego, jak i przy zawieraniu umowy bank uprzedził o istnieniu ryzyka kursowego i ryzyka zmiennej stopy oprocentowania. Nie można zatem przyjąć by powodowie zostali wprowadzeni

w błąd co do jakichkolwiek elementów umowy. Zwrócić należy uwagę, że obecnie przy spadku stawki Libor oprocentowanie kredytu powodów jest zdecydowanie niższe niż w chwili zawierania umowy.

W ocenie Sądu nie można się również zgodzić z powodami, że § 4 umowy zawiera abuzywne postanowienia albowiem przyznaje pozwanemu arbitralność w zakresie podejmowania decyzji o zmianie oprocentowania. Zmiana oprocentowania wynikała ze zmiany 3 miesięcznej stawki Libor dla CHF i miała nastąpić w pierwszym dniu okresu obowiązywania zmiennej stopy procentowej. Definicja Libor dla CHF jak i okres obowiązywania zmiennej stopy procentowej zostały jednoznacznie wyjaśnione w § 1 warunków umowy i w istocie są to czynniki niezależne od pozwanego. Określenie w § 4 ust 5 warunków umowy, że stopa zmiennego oprocentowania „będzie zmieniana” przez Bank wskazuje, że Bank w tym zakresie miał obowiązek a nie jedynie uprawnienie do dokonania zmiany oprocentowania. W zaświadczeniu z dnia 18 kwietnia 2017 r. Bank przedstawił powodom wysokość obowiązującego oprocentowania (k.35), a strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, że Bank mimo korzystnej dla powodów zmiany stawki Libor 3m nie dokonał obniżenia oprocentowania. Nie można zatem przyjąć, że przedmiotowa regulacja była abuzywna.

Podobnie nie można przyjąć by regulacja zawarta w § 5 umowy zawierała niedozwolone postanowienia. Brak wskazania w jakim terminie Bank wysłał do powodów powiadomienie o wysokości pierwszej raty kredytu i terminie jej płatności w żaden sposób nie uzasadniała żądania pozwu.

Powodowie mają obowiązek zwrócić kwotę kredytu wyrażonego w CHF, a zatem nie ma podstaw by przeliczać zobowiązanie powodów na PLN i to po kursie z dnia uruchomienia kredytu.

O kosztach procesu Sąd orzekł stosownie do dyspozycji art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie zaskarżając go w całości i zarzucili:

I. nierozpoznanie istoty sprawy, co polegało na:

1) nierozpoznanie zarzutu braku poinformowania powodów o ryzyku walutowym związanym z zaciągnięciem kredytu denominowanego do waluty obcej i zaniechaniu poczynienia ustaleń faktycznych co do tego, jakiej konkretnie treści informacje otrzymali powodowie na temat tego ryzyka, czy w ogóle jakąkolwiek informację otrzymali, kto i kiedy im ją przekazał, czy przedstawione im informacje zrozumieli, czy wytłumaczono im skutki ekonomiczne podejmowanych decyzji na reprezentatywnym przykładzie, pozwalającym na zrozumienie i ocenę korzyści oraz przyjmowanego ryzyka w przypadku zawarcia umowy kredytu denominowanego;

a w konsekwencji:

2) braku rozpoznania zarzutu abuzywności (art. 3851 § 1 K.c. z uwagi na brak transparentności rozumianej w obszarze skutków ekonomicznych) postanowień zawartych w pkt. 14 w zw. z § 2 ust. 2 oraz 6 ust. 1 Umowy kredytu z 25 października 2007 roku nr (...) w tej części, w której stanowią one, że jeżeli wypłata kredytu lub jego transzy następuje w złotych, to bank stosuje kurs kupna CHF opublikowany w tabeli kursów banku oraz, że spłata kredytu następuje poprzez obciążenie rachunku kredytobiorców prowadzonego w PLN przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w tabeli banku, jak również że spłata kredytu w walucie kredytu uzależniona jest od „zgody” Banku oraz

3) niepoinformowaniu Powodów o abuzywności ww. postanowień umownych, nieokreśleniu wpływu tej oceny na dalszy byt Umowy kredytu (...) oraz ewentualne dalsze rozliczenia stron (art. 58 Kc, art. 3851 § 1 Kc) oraz nieustaleniu stanowiska i żądań Powodów jako konsumentów w tym względzie.

II. naruszenie przepisów postępowania, to jest:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i w konsekwencji dokonanie ustaleń faktycznych co do przebiegu relacji przedkontraktowej pomiędzy Powodami a Pozwanym na podstawie zeznań

świadków: A. P., K. P. i B. N. (2) (s. 19-20 uzasadnienia), chociaż nie mieli oni nigdy z powodami styczości, w szczególności nie kontaktowali się z nimi na etapie przedstawiania oferty kredytowej, tj. podczas wnioskowania o udzielenie kredytu, informowania o cechach i ryzykach związanych z kredytem denominowanym, czy wreszcie w czasie wykonywania zawartych umów kredytu.

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i w konsekwencji dokonanie wykładni postanowień (art. 65 § Kc) Umowy kredytu w sposób sprzeczny z ich brzmieniem oraz zgodnym zamiarem stron, a nadto poczynienie ustaleń faktycznych, które nie wynikały z zebranego materiału bądź pozostawały z nim w sprzeczności, mianowicie że:

a) przedstawiona powodom Umowa kredytu była dla nich najlepsza i niewątpliwie korzystna (s. 7, 47 uzasadnienia), chociaż w sytuacji braku pouczenia o skutkach ekonomicznych decyzji o zawarciu umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, powodowie nie mogli tych korzyści rzetelnie ocenić;

b) pracownik Banku przedstawił powodom symulacje uwzględniające najwyższy i najniższy kurs z danego roku oraz koszty kredytu, a informacja ta była dostateczna, gdyż wypełniała zalecenia wynikające z R., w tym że „wiele z zaleceń tej rekomendacji było stosowanych wobec powodów” (s. 17, 40-41, 54 uzasadnienia), podczas gdy zebrany materiał dowodowy nie dawał podstaw do takiego ustalenia. W sprawie nie ustalono nawet personaliów pracownika Banku, który miał się z powodami w tej sprawie kontaktować i cokolwiek im przedstawiać. Powodowie nigdy nie mieli osobistej styczności z doradcą ze strony Banku i brak jest dokumentów potwierdzających przekazanie powodom jakichkolwiek symulacji czy informacji na temat ryzyka walutowego. Nie wiadomo nawet, czy informacje te w ogóle odpowiadały postanowieniom R., a jeżeli nawet, to w jakim stopniu, gdyż nie utrwalono ich na żadnym nośniku. Powodowie konsekwentnie twierdzą, że nikt z nimi w ogóle na temat ryzyka walutowego nie rozmawiał;

c) „Powodowie działali z pełnym rozeznanieniem, mieli pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem denominowanym do waluty obcej. Sąd ustalił, że Powodowie zostali pouczeni o ryzyku walutowym (str. 24, 34-35 i n., 51 uzasadnienia) jednak ustalenie to pozbawione jest podstawy dowodowej. Nie wiadomo co konkretnie Powodom powiedziano na temat ryzyka związanego z kredytem denominowanym i o cechach takiego produktu. Pozwany nie był w stanie wskazać nawet pracownika, który miał rzekomo powodom te informacje przedstawić. Brak jest dokumentacji dotyczącej treści przedstawionych powodom informacji czy symulacji. Powodowie wyraźnie zaprzeczyli, że ktokolwiek z nimi na temat ryzyka rozmawiał i że w ogóle mieli osobisty kontakt z pracownikami Banku. Wszelkie ustalenia odbywały się e-mailowo i telefonicznie (zob. zeznania Powoda na rozprawie 4 lutego 2020 roku, 00:04:32-00:17:13, zob. zeznania Powódki na rozprawie 20 sierpnia 2019 roku, 00:43:20-00:54:33). Oświadczenia powodów o rzekomym zapoznaniu się z ryzykiem walutowym, tak te w załączniku numer (...) do odpowiedzi na pozew jak i w treści Umów kredytu mają charakter blankietowy i zostały sporządzone na wzorcu pozwanego;

d) Powodowie musieli wiedzieć, jak funkcjonuje umowa kredytu denominowanego, gdyż zawarli taką wcześniej (s. 22 uzasadnienia), podczas gdy ustalenie to jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Pomiędzy datą zawarcia Umowy kredytu z 9 lipca 2007 r. nr (...) a datą zawarcia Umowy kredytu z 25.10.2007 minęły 3 miesiące. Z ekonomicznego punktu widzenia powodów obie zaspokajały ten sam cel gospodarczy — zakup działki i budowę domu, Była to nawet jedna umowa kredytowa, jedynie z przyczyn formalnych i leżących po stronie pozwanego rozbita formalnie na dwie czynności;

e) Powodowie wnieśli o dokonanie wypłaty pierwszej transzy w walucie CHF oraz o wypłatę kolejnych transz w złotych (s. 14 uzasadnienia) oraz, że Powodowie mogli wnioskować o wypłatę całości kredytu bezpośrednio w walucie CHF (s. 28-29, 31, 45, 47, 51 uzasadnienia). Jak wynika z Umowy, kredyt przeznaczony był na dwa cele tj. spłatę wierzytelności pozwanego wobec powodów wynikającej z pierwszej Umowy kredytu oraz na budowę domu czemu towarzyszyło wskazanie w treści Umowy kredytu w pkt. 14 tabeli dwóch rachunków. Co istotne oba rachunki tj. rachunek (...) nr (...) (dalej: „Rachunek Powodów”) oraz rachunek (...) nr (...) (dalej: „Rachunek Pozwanego”) były rachunkami, których walutą był złoty. Wniosek taki wypływa z dwóch faktów. Rachunek powodów wymieniony jest także w pkt. 15 tabeli

Umowy kredytu, jako ten, z którego pozwany był upoważniony do pobierania środków w złotych tytułem rat kredytu, zatem był to rachunek w złotych. Rachunek pozwanego natomiast wymieniony jest w pkt. 14 i 15 tabeli pierwszej Umowy kredytu także jako rachunek w złotych służący m.in. do spłaty rat kredytu w złotych.

f) Wzór matematyczny na ustalenie kursów walutowych obowiązywał w Banku „od zawsze” a polegał na tym, że Bank ustalał kurs średni z rynku (...) i dodawał spread (s. 15 uzasadnienia), podczas gdy zawarte z powodami Umowy kredytu i dokumentacja ich dotycząca nie dają podstaw do takiego ustalenia (w ogóle nie zawierają żadnych postanowień czy informacji dotyczących sposobu ustalania kursów walutowych). Żadne źródła dowodowe nie określają też wysokości dodawanego przez Bank spreadu, a poza tym nie wiadomo, czym konkretnie jest rynek (...), z jakich źródeł Bank czerpie wiedzę na temat kursów tam występujących i co konkretnie decyduje o wysokości spreadu w danym dniu. Równocześnie Bank nie informował o tych zasadach kredytobiorców.

g) Była możliwość negocjowania kursu, który będzie miał zastosowanie do wypłaty kredytu (s. 15 uzasadnienia), podczas gdy zebrany materiał dowodowy nie dawał podstaw do takiego ustalenia.

h) Ryzyko kursowe leży zarówno po stronie klienta jak i po stronie Banku (s. 16, 20, 54 uzasadnienia), podczas gdy zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do takiego ustalenia. Za każdym razem Bank otrzymywał dokładnie tyle złotych, ile – w przeliczeniu - potrzebował do spłacenia własnego zobowiązania, zaciągniętego w celu sfinansowania kredytu. Nawet gdyby kurs CHF względem złotówki spadł do 1 grosza, to Bank nadal nie odnotowałby z tego tytułu straty. Równocześnie Powodowie, nie zarabkujący w walucie obcej zostali wystawieni na nieograniczone ryzyko walutowe.

i) Powodowie wnioskując o wypłatę kredytu w złotych znali już kurs tabelaryczny Banku, a skoro tak, to akceptowali go (s. 46 uzasadnienia), podczas gdy ustalenie to jest sprzeczne z brzmieniem § 2 ust. 2 Umowy kredytu. Z postanowienia tego wynika, że uruchomienie transzy następowało po upływie do 2 dni roboczych od złożenia dyspozycji uruchomienia kredytu, a nadto, że do przeliczenia zastosowanie miał kurs obowiązujący w chwili faktycznej realizacji dyspozycji Powodów, tj. w dniu faktycznej wypłaty każdej z transz, a nie kurs aktualny w dniu składania takiej dyspozycji. Powodowie wnioskując o wypłatę transzy kredytu nie znali zatem wartości kursu, kupna, po którym nastąpi przeliczenie transz.

j) Wypłata kredytu w złotych według arbitralnie określanych przez pozwanego kursów kupna, uprawniała pozwanego do doliczania za wykonaną „usługę” marży kursowej - dowolnie określonego spreadu walutowego (s. 43 uzasadnienia), podczas gdy z postanowień Umowy kredytu nie wynikają zasady naliczania marży kursowej - spreadu, jego granice ani w ogóle uprawnienie Banku do pobierania od powodów takich dodatkowych świadczeń pieniężnych, ponieważ spread jako świadczenie nie jest wymieniony w Umowie kredytu;

k) Powodowie od początku mogli dokonywać spłat bezpośrednio we franku szwajcarskim (s. 16, 31, 33, 45, 47, 51 uzasadnienia), podczas gdy zebrany materiał dowodowy nie dawał podstaw do takiego ustalenia.. Ustalenie to jest sprzeczne z brzmieniem Umowy, gdyż spłata bezpośrednio w walucie wymagała „zgody Banku”. Z Umowy kredytu nie wynika tryb w jakim powodowie mogli uzyskać „zgode”, ani warunki na podstawie, których miałyby im być udzielona „zgoda”. Poza tym, bezspornie Powodowie musieli zawrzeć aneks umożliwiający im spłatę bezpośrednio w CHF (Aneks z 19 stycznia 2012 nr (...) – dalej: (...)), a więc przed zawarciem takiego aneksu spłaty w walucie nie były przez Pozwanego akceptowane.

l) Powodowie nie mieli uwag co do kwot kredytu wypłacanych w złotych (s. 21-22 uzasadnienia), podczas gdy ustalenie to pozbawione jest podstawy dowodowej. Powódka w zeznaniach zakwestionowała wysokość oddawanych do dyspozycji środków w złotych, wskazując, iż nie jest jasne w jaki sposób Pozwany ustalił przedmiot własnego świadczenia w złotych.

m) Powodom została udostępniona precyzyjnie określona kwota kredytu we frankach szwajcarskich (s. 27 uzasadnienia), podczas gdy ustalenie to pozostaje w sprzeczności z treścią spornej Umowy kredytu.

n) Strony ściśle określiły kwotę podlegającą wypłacie na rzecz Powodów oraz kwotę kredytu w walucie obcej (s. 30 uzasadnienia), podczas gdy ustalenie to jest sprzeczne z brzmieniem pkt. 2 i pkt. 14 w tabeli Umowy kredytu oraz z jej § 2 ust. 2). Oddanie kwoty środków pieniężnych przez pozwanego na inny cel niż zwrot kredytu wynikający z pierwszej Umowy kredytu mogło być dokonane wyłącznie w złotych. Jednocześnie powodowie we wniosku kredytowym stanowiącym załącznik nr (...) do odpowiedzi na pozew wnieśli o zawarcie takiej umowy, z której będzie wynikał obowiązek świadczenia pozwanego w kwocie 480.000,00 zł. z podziałem na cztery transze w złotych zgodnie z załącznikiem do wniosku. Powodowie nie określili we wniosku ani zamiaru refinansowania zobowiązania wynikającego z pierwszej Umowy kredytu, ani też jakiegokolwiek kwoty w walucie szwajcarskiej. Od chwili złożenia wniosku było wiadomym, że zamiarem stron jest zawarcie takiej umowy, z której będzie wynikał obowiązek świadczenia pozwanego w złotych. Z treści wniosku, ani z treści umowy nie wynika w jaki sposób pozwany ustalił kwotę kredytu w walucie szwajcarskiej. Nie jest jasne w jaki sposób Pozwany ustalił kwotę transzy w walucie szwajcarskiej i nie jest jasne jak ustalił kurs kupna. Pozwany ustalając przedmiot własnego świadczenia w złotych dokonał tego przez iloczyn dwóch dowolnych wartości, które stanowiły niewiadomą dla powodów jako konsumentów.

o) kwota kredytu we franku szwajcarskim (314.700,00 CHF) została przez powodów w całości wykorzystana, podczas gdy ustalenie to pozbawione jest podstawy dowodowej.

p) Kształt zaproponowanej przez pozwanego Umowy kredytu był ściśle zdeterminowany potrzebami powodów jako kredytobiorców, podczas gdy ustalenie to pozbawione jest podstawy dowodowej. Umowa kredytu nie podlegała indywidualnym negocjacjom i powodowie nie mieli wpływu na kształt jej postanowień. Po drugie powodowie wnioskowali o zawarcie takiej umowy w walucie CHF na podstawie, której pozwany odda im do dyspozycji złote.

q) kurs CHF w latach 1998-2007 był stabilny i wahał się w przedziale od 1,8 do 2,6 zł. (s. 42 uzasadnienia), podczas gdy ustalenie to jest oczywiście nieprawdziwe. Jak wynika z powszechnie dostępnych tabel „A” kursów średnich NBP w dniu 13 maja 2004 roku kurs średni CHF wobec złotego wynosił 3,1126. Kurs średni NBP dla CHF w dniu zawierania Umowy kredytu z 5 października 2007 r., a więc 3 lata później, był już o prawie 1 zł. niższy i wynosił 2,1824 zł. Okoliczność ta musiała być wiadoma pozwanemu i brak było przeszkód, by o niej powodów poinformować. Powodowie, nie zajmujący się zawodowo obrotem walutami, nie wiedzieli o takich wahaniach kursowych.

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i w konsekwencji niedokonanie ustaleń, które z tego materiału wynikały, to jest, że:

a. Wobec Powodów w ogóle nie wypełniono ciężących na Pozwanym przedkontraktowych obowiązków informacyjnych, a w szczególności co do ryzyka walutowego związanego z kredytem denominowanym do waluty obcej i skutków ekonomicznych decyzji o zaciągnięciu takiego zobowiązania.

b. Powodowie nie znali zasad określania kursów kupna i sprzedaży przez pozwanego służących do rozliczania świadczeń stron wykonywanych w złotych. Zasady te nie wynikają z treści Umowy kredytu. Pozwany nie informował o tych zasadach kredytobiorców.

c. Żadna z Umów kredytu nie zawierała postanowień, które ograniczałyby swobodę i arbitralność pozwanego w zakresie określania kursów kupna i sprzedaży.

d. Nie było możliwości negocjowania kursu kupna i sprzedaży. Okoliczność taka nie wynika z żadnej z Umów kredytu oraz z wniosku lub innego dokumentu.

e. Kwota kredytu z pkt. 2 tabeli Umowy kredytu nie została uzgodniona przez strony w drodze indywidualnych negocjacji lecz była elementem wzorca umownego stworzonego przez pozwanego i narzuconego powodom.

f. Brak jest dowodów na fakt przyczyn i czasu uzgodnienia konieczności refinansowania zobowiązania powodów wynikającego z pierwszej Umowy kredytu środkami pochodzącymi z wykonania drugiej Umowy kredytu. Powyższe

nie wynika z Wniosku i innych dokumentów. Nie wiadomo na jakim etapie taki cel kredytu został uzgodniony przez strony, oraz czy w ogóle podlegał uzgodnieniu.

g. Postanowienia Umowy kredytu nie przewidują wypłaty kredytu w innej walucie niż złoty.

h. Pozwany nigdy nie wykonał Umowy kredytu 2 zgodnie z jej treścią. Powodowie nigdy nie wykorzystali kredytu. Zawnioskowane przez powodów świadczenia pozwanego w złotych były ustalone przez pozwanego na podstawie iloczynów dwóch niewiadomych czynników.

i. Powodowie do czasu zawarcia Aneksu (...) nie byli uprawnieni do świadczeń w walucie CHF. Walutą rachunku, który zgodnie z Umową kredytu (...) Pozwany był uprawniony obciążać ratami (pkt 15 tabeli w Umowie kredytu 2) były złote.

j. Abuzywne są postanowienia zawarte w pkt. 1 i 14 tabeli w zw. z § 2 ust. 2 oraz 6 ust. 1 każdej z Umów kredytu, w tym spornej Umowy kredytu co najmniej w tej części, w której stanowią one, że jeżeli wypłata kredytu lub jego transzy następuje w złotych, to bank stosuje kurs kupna CHF opublikowany w tabeli kursów banku oraz że spłata kredytu następuje poprzez obciążenie rachunku kredytobiorców prowadzonego w złotych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w tabeli banku, jak również, że spłata kredytu w walucie kredytu uzależniona jest od „zgody” Pozwanego. Postanowienia te sformułowane są w sposób nietransparentny, uprawniają Bank do arbitralnego określania kursów wymiany, a więc rozmiaru własnego świadczenia i rozmiaru świadczeń Powodów, wystawiając ich na nieograniczone ryzyko kursowe, godzą w dobre obyczaje i rażąco naruszają interesy powodów jako konsumentów.

III. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

1) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego oraz, art. 353 k.c. oraz 353¹ k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że odpowiada konstrukcji umowy kredytu oraz zobowiązania w ogólności taka umowa na mocy, której:

a) Pozwany uprawniony jest do dowolnego kształtowania kwoty kredytu poprzez pozaumowne i arbitralne przeliczanie zawnioskowanego przedmiotu świadczenia w złotych na walutę obcą (pkt. II. pkt. 2 lit. n. apelacji powyżej);

b) Pozwany uprawniony jest do dowolnego kształtowania przedmiotu własnego świadczenia w złotych poprzez przeliczenie kwoty kredytu w walucie na złote bez określenia zasad tego przeliczenia (pkt. II. pkt. 2 lit. n) powyżej);

c) Pozwany uprawniony jest do dowolnego kształtowania przedmiotu obowiązku zwrotu kredytobiorcy.

d) Pozwany uprawniony jest do dowolnego kształtowania przedmiotu świadczeń Powodów tak w złotych, jak i w walucie.

2) art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że nie stanowią postanowień niedozwolonych klauzule umowne (pkt. 2 i 14 tabeli w zw. z § 2 ust. 2 oraz 6 ust. 1 Umowy kredytu (...)) na mocy, których Pozwany uprawniony jest do dowolnego kształtowania przedmiotu własnego świadczenia w złotych i obowiązku Powodów zwrotu kredytu w złotych jak i w walucie;

3) art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że nie stanowi postanowienia niedozwolonego pkt. 2 tabeli Umowy kredytu 2 określający kwotę kredytu w walucie obcej w sytuacji, w której ani z treści czynności, ani z żadnego innego dokumentu, nie wynika w jaki sposób pozwany skalkulował kwotę kredytu jako 314.700,00 CHF (Dalej: (...)).

4) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wystarczająca jest gramatyczna zrozumiałość postanowień umownych, które określają

główne świadczenia stron, aby uznać je za sformułowane w sposób jednoznaczny oraz, że niedozwolone są tylko te postanowienia, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta z rażącym naruszeniem jego interesów, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku przeciwnego.

5) art. 410 § 2 k.c. poprzez nieuprawnioną odmowę jego zastosowania.

W konkluzji skarżący wnieśli o uchylenie wyroku w całości oraz o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w instancji odwoławczej, ewentualnie o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona w części i pociąga za sobą częściową zmianę zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c.

Rację mają apelujący, że wadliwe jest ustalenie sądu I instancji, iż powodowie w sposób dostateczny poinformowani zostali przez pozwanego o ryzyko kursowym związanym z zawarciem spornej umowy kredytu. Z oświadczeń znajdujących się na kartach 278, 280, 603, 605, oraz z par. 14 ust. 6 umowy wynika, że powodowie poinformowani zostali o tym, że w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej udzielony został kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu, oraz że powodowie zostali zapoznani z symulacjami wysokości płatnych rat zarówno w złotych jak i w walucie. Z oświadczeń tych nie wynika, że przedstawiono powodom symulację wysokości rat płatnych w złotych przy znacznym wzroście kursu CHF do PLN ani, że zostali poinformowani o skali potencjalnego wzrostu kursu CHF w okresie 30 lat, bowiem na taki okres zwarta została umowa z 25.10.2007r. (k.24).

Nieuprawnione jest stanowisko sądu I instancji, że Bank jako profesjonalista nie mógł przewidzieć, że kurs CHF w ciągu 30 lat może znacząco wzrosnąć oraz, że skala tego wzrostu spowodować może dla powodów konsekwencje ekonomiczne trudne do udźwignięcia. Oczywistym jest, że Bank nie mógł przewidzieć w momencie zawierania umowy jak konkretnie kształtować się będzie kurs CHF w okresie obowiązywania umowy, znał jednak notowania tego kursu z lat poprzednich i wiedział, że średni kurs NBP tej waluty w maju 2004r. wynosił 3,1126 zł. podczas gdy w momencie zawierania umowy wynosił 2,1824 zł. Wiedział też, jakie czynniki mają wpływ na kształtowanie się owego kursu i że w związku z tym ryzyko zmiany kursu jest nieograniczone.

Nie ma podstaw do przyjęcia, że pozwany poinformował powodów o skali ryzyka kursowego jakie związane jest z zawarciem spornej umowy kredytu. W związku z powyższym nie ma podstaw do przyjęcia, że informacje udzielone powodom przez Bank o skali ryzyka kursowego pozwalały im na podjęcie świadomej i rozważnej decyzji co do związania się postanowieniami umowy o kredyt w walucie obcej, w której nie otrzymują wynagrodzenia. Powyższe prowadzi do konkluzji, że postanowienia umowy dotyczące jej głównego przedmiotu (kwoty kredytu wyrażonej w CHF) nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wymóg udzielenia kredytobiorcom wyczerpujących i rzetelnych informacji o ryzyku kursowym wywodzony jest z art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Z uwagi na wysoką kwotę kredytu jak i długi okres kredytowania, Bank powinien wyraźnie wskazać powodom niebezpieczeństwa wiążące się z oferowanym kredytem, tak by mieli pełne rozeznanie co do jego skutków ekonomicznych. Informacje przekazane przez bank powinny uwidocznic powodom, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu może nieść poważne ryzyko. Bank nie może uwolnić się od odpowiedzialności odwołaniem do samych tylko formalnych ram swych obowiązków i do treści (...) z 2006r. Powodom, jako konsumentom, do podjęcia

rozsądnej decyzji potrzebna była wiedza o sposobie kształtowania się kursów CHF w szerokim horyzoncie czasowym, z uwzględnieniem historycznych danych i wypływających z nich prawidłowości oraz o znaczeniu tych okoliczności dla całościowej kwoty ostatecznego zobowiązania. Ogólne informacje o wzroście kosztów kredytu przy wahaniach kursowych nie są wystarczające. Do kwestii minimum informacji o ryzyku kursowym, jakie powinien otrzymać konsument przed zawarciem umowy kredytu, w której wartość świadczeń uzależniona jest od kursu waluty obcej Trybunał Sprawiedliwości UE odniósł się między innymi w wyroku z 20.09.2017r. R.P. Andriciuc i in. Przeciwno Banca Romaneasca SA, w którym stwierdził, że konsumentowi przed zawarciem umowy powinno być wyjaśnione co najmniej jak na wysokość jego zobowiązań wpłynie silna deprecjacja waluty krajowej w stosunku do waluty obcej. Informacje przekazane konsumentowi przez bank powinny umożliwić konsumentowi nie tylko zrozumienie, że zmiana kursu waluty rozliczeniowej może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz muszą również pozwolić zrozumieć rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest konsument w trakcie obowiązywania umowy. W tym celu konieczne jest przedstawienie konsumentowi symulacji wysokości rat kredytu i salda jego zadłużenia w przypadku istotnej i niekorzystnej dla niego zmiany kursu waluty obcej wykorzystywanej jako miernik wartości. Pozwany nie twierdzi, że takie symulacje powodom przedstawił. Brak jest podstaw do odmówienia wiarygodności zeznaniom powodów, że nie wiedzieli, iż są zagrożeni dużym wzrostem kursu CHF (k.562 i 574).

Powodowie jako kredytobiorcy nie dysponowali odpowiednimi informacjami, których powinien udzielić im pozwany tak, aby mogli podjąć świadomą i rozważną decyzję o zawarciu umowy kredytu. Nie wyjaśniono im kontekstu gospodarczego, czynników ekonomicznych, których zmiana w perspektywie wieloletniej może spowodować wzrost kursu CHF. W treści informacji o ryzykach związanych z kredytem walutowym nie padły stwierdzenia o nieograniczonym ryzyku kursowym kredytobiorcy i niewykluczonej silnej deprecjacji waluty krajowej do waluty indeksacji. Powodowie niewątpliwie wiedzieli, że zaciągają kredyt w CHF, a zatem wysokość rat płaconych w PLN będzie podążać za kursem CHF, co jest równoznaczne jedynie z formalnym poinformowaniem ich o ryzyku walutowym ale nie jest wystarczające do uznania, że klauzula określająca główne świadczenia stron została wyrażona jasno i jednoznacznie.

W związku z powyższym dopuszczalne jest badanie abuzywności klauzuli ryzyka kursowego i zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 385¹ par. 1 k.c. należy uznać za uzasadniony.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenie sądu I instancji, że postanowienia spornej umowy nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Zgodnie z art. 385¹ par. 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Bezsporne jest, że postanowienia umowy kredytu z 25.10.2007r. przejęte zostały z wzorca umowy. Z zeznań powodów nie wynika, że prowadzili negocjacje co do poszczególnych postanowień umowy a pozwany nie udowodnił, że takie negocjacje miały miejsce. Z wniosku kredytowego wynika, że powodowie wniesli o udzielenie kredytu w kwocie 480 000. złotych, w walucie CHF (k.272), nie wiadomo w jaki sposób Bank przeliczył wnioskowaną kwotę na 314700 CHF. Nie ma także podstaw do przyjęcia, że kurs zastosowany do przeliczenia PLN na CHF był lub mógł być przedmiotem negocjacji. Także oświadczenie powodów złożone przed zawarciem umowy, że rezygnują z zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej nie oznacza, że strony prowadziły negocjacje. Skoro wybór kredytu w CHF był następstwem nierzetelnych informacji banku o skutkach zaciągnięcia tego rodzaju kredytu, nieuprawnione jest twierdzenie, że był to wybór świadomy.

Nieuprawniona jest konkluzja sądu I instancji, że umowa kredytu w CHF była dla powodów korzystna. Nie ulega wątpliwości, że obiektywnie możliwe do osiągnięcia przez powodów korzyści z przedmiotowej umowy, wynikające z oprocentowania kredytu z zastosowaniem stawki bazowej LIBOR3M nie równoważyły w sposób dostateczny ryzyka kursowego związanego z umową w całym okresie jej obowiązywania, oraz że bank nie zaproponował powodom innego zabezpieczenia przed ryzykiem walutowym.

W tych okolicznościach, w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadniona jest ocena, że gdyby obiektywnie dostępne wiadomości co do racjonalnie przewidywanego ryzyka walutowego zostały powodom przekazane przez Bank, to do

zawarcia umowy by nie doszło. Zamiarem powodów było uzyskanie bezpiecznego i taniego kredytu, a nie prowadzenie spekulacji na kursach walut.

Nieolojalność banku wobec powodów jako konsumentów wyrażająca się w proponowaniu im produktu związanego z istotnym ryzykiem walutowym i jednocześnie zaniechaniu rzetelnego poinformowania o tym, jak kosztowne mogą być dla nich skutki związania się takim kredytem w dalszej perspektywie, stanowi o naruszeniu dobrych obyczajów i rażąco narusza ich interesy, przy czym owo rażące naruszenie interesów powodów wyraża się w tym, że nie byli w stanie ocenić ryzyka, z jakim wiązało się zawarcie umowy kredytu z 25.10.2007r.

Narzucenie powodom zarabiającym w walucie krajowej niczym nieograniczonego ryzyka walutowego, w przypadku kredytu hipotecznego zaciąganego na wiele lat i opiewającego na wysoką sumę, naraziło ich na znaczny wzrost zadłużenia, podrożyło koszty kredytowania w stopniu, którego nie byli świadomi w dacie zawierania umowy, a nawet może spowodować taki wzrost zadłużenia, któremu nie poddają, i tym samym rażąco narusza interesy powodów.

W wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. (C- 776/19, pkt 100-103) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjął, że w świetle wiedzy i większych środków, jakimi dysponuje przedsiębiorca w celu antycypowania ryzyka kursowego, które może urzeczywistnić się w dowolnym momencie w trakcie obowiązywania umowy, a także nieobjętego górnym pułapem ryzyka wahań kursów wymiany walut, jakim obciążają konsumenta warunki umowne, należy stwierdzić, że takie warunki mogą prowadzić do znaczącej nierównowagi wynikających z danej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Trybunał uznał że warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową, a waluta krajowa jest walutą spłaty, i powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków Przerzucenie na konsumenta nieograniczonego ryzyka zmiany kursu waluty, zaburza równowagę kontraktową.

Nieprawidłowe jest ustalenie sądu I instancji, że kredyt mógł być wypłacony w CHF i spłacony w CHF. Z umowy wyraźnie wynika, że część kredytu przeznaczona na spłatę zobowiązań powodów wynikających z pierwszej umowy kredytu miała być wypłacona na rachunek Deutsche Bank PBC S.A. a część przeznaczona na budowę domu na rachunek powodów prowadzony w PLN (punkt 14 tabeli k.24v). Spłata kredytu następować miała w złotych (par. 6 umowy k.26v). Fakt, że za zgodą Banku powodowie mogli dokonywać spłat w CHF oznacza, iż zasadą była spłata w PLN. Spłata w CHF wymagała zgody Banku, a więc bez tej zgody nie była możliwa i wymagała zawarcia aneksu do umowy, skoro nawet po dodaniu do ustawy Prawo bankowe art. 63 ust. 3 przewidującego wprost uprawnienie kredytobiorcy do świadczenia w walucie kredytu, Bank wymagał zmiany umowy kredytu. Taki aneks strony zawarły 19.01.2012r. W tych okolicznościach zawarta przez strony umowa nie jest umową o kredyt walutowy lecz umową o kredyt denominowany.

Wobec nie wskazania przez Bank w umowie kredytowej jasnych, obiektywnych kryteriów według, których ustalać będzie kurs wymiany walut mający zastosowanie do wyliczenia rat spłaty oraz do przeliczenia kwoty kredytu na PLN, kredytobiorcy nie mogli oszacować wpływających dla nich z tej umowy konsekwencji ekonomicznych i wyliczyć kwoty, którą będą mieli obowiązek świadczyć. W orzecznictwie uznaje się, iż określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 (nie publ.), z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, nie publ., z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ., z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ., z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ.). Z umowy stron nie wynika, na podstawie jakich kryteriów Bank ustalał kurs wymiany CHF zarówno w chwili wypłacania świadczenia powodom, jak i w chwili spłacania przez nich rat

kredytu. Pozwany mógł dowolnie ustalać kryteria, którymi miałby się kierować przy ustalaniu kursów CHF, w związku z czym powodowie nie mieli możliwości weryfikacji wyliczeń banku i nie wiedzieli jaka część poszczególnych kursów CHF stanowi marżę banku. Takie postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy, albowiem pozwany przyznał sobie prawo do uzyskiwania dodatkowego wynagrodzenia, którego oszacowanie dla powodów jako kredytobiorców nie było możliwe. Nie ulega wątpliwości, że przyjęcie wyższego kursu CHF zwiększało zysk pozwanego oraz zadłużenie powodów. Nie ulega także wątpliwości, że klauzule przeliczeniowe wprowadzające kurs z tabel banku pogarszają położenie prawne powodów w stosunku do tego, które w braku odmiennej umowy wynikałoby z dyspozytywnych przepisów prawa oraz naruszają zasadę równości stron, dając pełną swobodę decyzyjną bankowi w istotnej dla konsumenta kwestii dotyczącej kosztów kredytu, podrażają koszty kredytowania w stopniu, którego konsument nie był świadomy w dacie zawierania umowy. Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku dlatego należy uznać je za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17). Wydarzenia mające miejsce po zawarciu umowy nie mają wpływu na ocenę abuzywności postanowień umowy. Nie ma więc znaczenia, czy po zawarciu umowy kurs stosowany przez pozwany bank był rynkowy. Nawet w sytuacji gdyby kurs ten był kursem rynkowym istniałaby podstawa do przyjęcia, że klauzule przeliczeniowe są abuzywne, albowiem potencjalnie dawały bankowi możliwość dowolnego kształtowania owego kursu i jednostronnego decydowania o wysokości rat spłat obciążających kredytobiorców, co samo przez się rażąco narusza ich interesy. Abuzywność postanowienia umownego ocenia się przez pryzmat uprawnień, jakie przyznał sobie przedsiębiorca w kwestionowanym postanowieniu, a nie przez analizę, czy i jak następnie wykorzystywał przyznane sobie uprawnienie.

Postanowienia zawarte w par. 2 ust. 2 ostatnie zdanie i par. 6 ust. 1 umowy są abuzywne. Powyższe oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następczo udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci im skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powodowie takiej zgody nie udzielili, domagając się uznania umowy za nieważną.

Wyeliminowanie ryzyka kursowego wynikającego z punktu 2 i 14 tabeli, oznacza że utrzymanie umowy w mocy nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością.

Zawarcie przez strony postępowania aneksu do umowy, umożliwiającego kredytobiorcom zmianę sposobu spłaty kredytu na spłatę w walucie kredytu (CHF) nie sanuje niedozwolonego charakteru klauzuli ryzyka kursowego. Nie można tego aneksu poczytywać również jako równoznacznego z wyrażeniem przez powodów świadomej zgody na dalsze obowiązywanie w umowie niedozwolonych postanowień umownych.

Skoro abuzywne okazały się postanowienia określające główny przedmiot umowy, to umowa musi być uznana za nieważną. Nie może zostać uznany za ważny kontrakt, w którym nie osiągnięto konsensusu co do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 385⁽¹⁾ § 1 i 2 k.c. jest w tych okolicznościach zasadny.

Nie ma przepisu, który nadawałby się do uzupełnienia luki powstałej wskutek eliminacji abuzywnego postanowienia wprowadzającego do umowy ryzyko kursowe. Mogłyby one być co najwyżej hipotetycznie rozważane w sprawach, w których ryzyko kursowe nie byłoby abuzywne per se, a jedynie postanowienia wyznaczające sposób ustalania kursu waluty związane z mechanizmem indeksacji, okazałyby się niedozwolone. Odwołanie się do art. 358 k.c. nie usuwałoby z umowy postanowień abuzywnych, te bowiem nie odnoszą się wyłącznie do zasad ustalania przez bank kursu CHF i zagadnienia spreadu, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka w oczywisty sposób nie niweluje art. 358 § 2 k.c., który nie tylko nie obowiązywał w czasie zawierania spornej umowy w wersji znowelizowanej ustawą z dnia 23 października 2008 roku (Dz.U. Nr 228, poz. 1506), a ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Także w orzecznictwie wskazuje się na brak możliwości zastąpienia klauzul abuzywnych postanowieniami dotyczącymi kredytu indeksowanego do średniego kursu CHF w Narodowym Banku Polskim z uwagi na brak normy prawnej pozwalającej na taką operację, a nadto nieobjęcie takiego rozwiązania zgodnym zamiarem stron umowy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18).

Z tych samych względów nie jest możliwe zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych m.in. art. 24 i 32 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim (tekst jednolity: Dz.U. z 2020 roku, poz. 2027), jako mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych. Przepisem uzupełniającym lukę nie jest także art. 41 ustawy z dnia 22 sierpnia 1936 roku Prawo wekslowe (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 roku, poz. 160) z racji na zawężenie jego stosowania do zobowiązań wekslowych.

Tzw. Ustawa antyspreadowa nie może stanowić podstawy do uzupełnienia w umowie luk powstałych na skutek eliminacji klauzul niedozwolonych albowiem ustawodawca nie przewidział w jej treści możliwości sanowania postanowień niedozwolonych a jedynie nałożył na Banki obowiązek wprowadzenia stosownych zmian do umów już zawartych, ze skutkiem ex nunc.

W punkcie 3 sentencji wyroku z dnia 3 października 2019 roku (C-260/18, Dziubak) Trybunał Sprawiedliwości dokonał negatywnej oceny możliwości (zgodności z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/16) podstawienia w miejsce niewiążących konsumenta postanowień umownych rozwiązań opartych na ogólnych normach odzwierciedlonych w przepisach art. 56 k.c., 65 k.c., 353¹ k.c., 354 k.c. (pkt. 8 - 11 oraz pkt. 59, 60, 61 i 62 wyroku).

Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają ogólne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (np. art. 58, 353¹ czy 388 k.c.). Stanowią implementację w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy.

W sytuacji kolizji art. 58 k.c. i 385¹ k.c. należy dać pierwszeństwo drugiemu z rzeczonych przepisów traktując go jako lex specialis w zakresie ochrony konsumenckiej, względem ogólnych regulacji kodeksowych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 28.04.2022r., sygn. III CZP 40/22, sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹par. 1 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, na skutek eliminacji postanowień uznanych za niedozwolone, umowa kredytu jest nieważna (bezskuteczna) ex lege i nie wiąże stron ze skutkiem ex tunc, (art. 385¹ par. 1 k.c.).

Klauzula ryzyka walutowego (walutowa) oraz klauzula kursowa (spreadowa) stanowią elementy składające się na całościowy mechanizm indeksacyjny (klauzulę waloryzacyjną). W rezultacie, ze względu na ich ściśle powiązanie nie jest dopuszczalne uznanie, że brak abuzywności jednej z tych klauzul skutkuje brakiem abuzywności całego mechanizmu indeksacyjnego; innymi słowy, wystarczy, że jedna z tych klauzul jest uznana za abuzywną, aby cały mechanizm indeksacji został uznany za niedozwoloną klauzulę umowną. W niniejszej sprawie niedozwolony jest cały mechanizm indeksacyjny.

Wobec nieważności umowy kredytowej powodom, jako konsumentom, przysługuje roszczenie o zwrot świadczeń spełnionych w wykonaniu tej umowy, zgodnie z art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. Roszczenie to jest niezależne od tego, czy i w jakim zakresie powodowie są dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021/6/20 oraz w uchwale składu 7 sędziów, mającej moc zasady prawnej, z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56). Spełnione przez kredytobiorcę nienależnie na podstawie postanowienia abuzywnego świadczenie podlega zwrotowi choćby kredytobiorca był równoległe dłużnikiem banku (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC – zb. dod. 2021/B/20).

Jeżeli umowa kredytu jest nieważna, płatności kredytobiorcy ukierunkowane na umorzenie umownego zobowiązania kredytowego (jak się okazało – nieważnego) nie prowadzą do umorzenia jego zobowiązania do zwrotu otrzymanej kwoty kredytu jako świadczenia nienależnego, gdyż sprzeciwia się temu zarówno brak woli umorzenia zobowiązania z tytułu nienależnego świadczenia, jak i brak podstaw po stronie banku, aby inaczej rozumieć działanie świadczącego. Argumentu na rzecz tezy przeciwnej nie dostarcza też art. 411 pkt 4 k.c., gdyż również w tym przepisie chodzi tylko o świadczenie ukierunkowane na zaspokojenie oznaczonej, istniejącej, lecz jeszcze niewymagalnej wierzytelności (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów, mającej moc zasady prawnej, z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56). Spełnienie przez kredytobiorcę świadczenia bez zastrzeżenia zwrotu nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia gdyż nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Powodowie wpłacili na rzecz Banku 165.565,19 zł. i 75.878,13 CHF (bezsporne).

W ramach roszczeń o zwrot nienależnych świadczeń w przypadku stwierdzenia nieważności umowy strony mają obowiązek zwrócić sobie wyłącznie to, co wzajemnie świadczyły. Powodowie świadczyli 165.565,19 zł., zatem mogą domagać się zwrotu tej kwoty. Nie są natomiast uprawnieni do żądania zwrotu równowartości kwoty 75.878,13 CHF w złotych, gdyż świadczeniem nienależnym nie jest kwota wyrażona w złotych (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.).

W sytuacji bezpodstawnego wzbogacenia, zgodnie z art. 405 k.c., strona może żądać zwrotu spełnionego świadczenia (wydania korzyści w naturze), a dopiero gdyby nie było to możliwe, zwrotu jej wartości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, skoro w części kredyt był spłacany we frankach szwajcarskich, to żądając zwrotu nienależnego świadczenia w tym zakresie, powodowie powinni sformułować żądanie o zapłatę odpowiedniej kwoty w tej właśnie walucie obcej, a nie w złotych. Świadczenie będące przedmiotem zobowiązania z art. 410 § 1 k.c. musi odpowiadać świadczeniu spełnionemu w ramach wykonania nieważnej umowy. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Dłużnik uzyskał więc tzw. upoważnienie przemienne (facultas alternativa), polegające na tym, że w dowolnym czasie może złożyć oświadczenie o wyborze waluty polskiej lub po prostu spełnić świadczenie w tej walucie. Zgodnie zaś z art. 358 § 3 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonywana. Przyjąć trzeba, iż na tej podstawie wierzyciel nie nabywa jednak uprawnienia do wyboru waluty w sytuacji opóźnienia dłużnika. Nawet wówczas prawo wyboru waluty nie przechodzi na wierzyciela, który ma jedynie

prawo wyboru kursu, według którego jest określana wartość waluty obcej, jeżeli dłużnik dokona wyboru waluty polskiej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III CSK 273/11). Pogląd ten zachowuje aktualność na gruncie art. 358 § 3 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 8 września 2016 r. Przepis nie umożliwia więc wierzycielowi zmiany waluty bez zgody dłużnika (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z dnia 15 kwietnia 2015 r., I ACa 1493/14 i z dnia 2 listopada 2021 r., I ACa 574/18, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2 września 2014 r., I ACa 739/14 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 marca 2016 r., I ACa 100/16 oraz R. Morek [w:] Kodeks cywilny Komentarz. pod red. K. Osajdy, 2021, art. 358, pkt 12, Brzozowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 1–449⁽¹⁰⁾ pod red. K. Pietrzykowskiego, art. 358, Nb 4, Lemkowski [w:] Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626 pod red. M. Gutowskiego, 2019, art. 358, Nb 18-19). Ponadto, zakres wiarygodności przysługującej uprawnionemu w związku z bezpodstawnym wzbogaceniem, w sposób jednoznaczny określa przepis art. 405 k.c., dając prymat zwrotowi korzyści majątkowej w naturze, a dopiero gdy zwrot ten nie jest możliwy, domagania się zwrotu jej wartości. W okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać, by zachodził przypadek braku możliwości zwrotu przez pozwanego kwot uzyskanych od powodów w CHF bez podstawy prawnej.

Akceptując powyższe stanowisko, Sąd Apelacyjny przyjął, że uprawnienie do wyboru waluty, w której świadczenie ma zostać spełnione, przysługuje dłużnikowi, a więc powodowie, nie mogą żądać zwrotu nienależnego świadczenia w walucie polskiej, skoro sami świadczyli w CHF. Dokonując uprzedniego przeliczenia rat spłaconych we frankach szwajcarskich powodowie żądają innego świadczenia niż to, które jest przedmiotem zobowiązania pozwanego z tytułu zwrotu świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c.). To zaś oznacza, że powództwo w tej części – przekraczającej kwotę 165.565,19 zł - nie zasługuje na uwzględnienie.

Dokonując zmiany zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny zasądził zatem od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu nienależnego świadczenia kwotę 165.565,19 zł. W pozostałej części apelacja powodów uległa oddaleniu jako bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c.

Pozwany w postępowaniu apelacyjnym złożył skuteczny zarzut zatrzymania (k.899, 931, 934, 935, 937) do czasu zaferowania przez powodów zwrotu świadczenia w postaci kwot wypłaconych powodom w wykonaniu umowy kredytu, w wysokości 466.343,89 zł. oraz 85.983,18 CHF. Kwota świadczenia należnego stronie pozwanej jest bezsporna. W ocenie Sądu Apelacyjnego oświadczenie materialnoprawne złożone zostało przez umocowanego pełnomocnika (k.933) i skutecznie doręczone zarówno powodom jak i ich pełnomocnikowi procesowemu. Roszczenie Banku o zwrot świadczenia uiszczonego na podstawie nieważnej umowy nie uległo przedawnieniu.

Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (uchwała SN III CZP 6/21 z 7.05. 2021).

Sąd Apelacyjny pouczył powodów o konsekwencjach związanych z eliminacją klauzul abuzywnych (k. 866-868, 871, 872) i w dniu 14.02.2022r. powodowie złożyli oświadczenia, iż nie potwierdzają postanowień abuzywnych nawet jeśli skutkiem będzie upadek całej umowy kredytowej (k. 874 i 876). Umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna dopiero z dniem 14.02.2022r. i dopiero od tej daty rozpoczął bieg trzyletni termin przedawnienia roszczenia Banku o zwrot nienależnego świadczenia, zatem roszczenie to nie jest przedawnione.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, iż kredytodawca może skorzystać z prawa zatrzymania w celu uniknięcia zagrożeń związanych z niewypłacalnością kredytobiorcy (konsumenta). Sąd Najwyższy uznał, że obowiązek zwrotu kapitału jest czymś więcej niż zobowiązanie do świadczenia wzajemnego, ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania. Stanowisko to zostało powtórzone w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, dlatego Sąd Apelacyjny wobec podniesienia przez pozwanego zarzutu zatrzymania i złożenia kopii oświadczenia Banku o wykonaniu prawa zatrzymania, w oparciu o art. 496 k.c. zastrzegł, iż spełnienie świadczenia przez pozwanego jest uzależnione od jednoczesnej zapłaty przez powodów na rzecz Banku kwot otrzymanych tytułem świadczenia wzajemnego.

W myśl art. 496 k.c., jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis ten stosuje się odpowiednio do nieważności umowy (art. 497 k.c.). Przy czym chodzi o nieważność ex tunc, a z taką mamy do czynienia w sprawie, zaś umowy kredytu należą do kategorii umów wzajemnych.

Ponieważ skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (zob. wyrok SN z 31.01.2002r. sygn. IV CKN 651/00 OSNC 2002/2, poz. 155), Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c. zmieniając w części zaskarżony wyrok nie zasądził na rzecz powodów ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 165.565,19 zł., żądanych od wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Na marginesie wskazać należy, że odsetki takie mogłyby należeć się powodom nie wcześniej niż od chwili, w której Bank dowiedział się o tym, że umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna tj. od 28.02.2022 (k.879 doręczenie pozwanemu oświadczeń powodów), a nie od wniesienia pozwu. Oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania złożone zostało 2.05.2022r. (k.931). Skorzystanie przez pozwanego z prawa zatrzymania, pozwala na przyjęcie, iż pozwany nie opóźnia się ze spełnieniem na rzecz powoda świadczenia pieniężnego. Opóźnienie powstaje wyłącznie wtedy, kiedy dłużnik, który nie spełnił terminowo świadczenia pieniężnego, nie może wskazać podstawy prawnej odmowy spełnienia świadczenia pomimo upływu terminu.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne te ustalenia faktyczne sądu I instancji, które nie pozostają w sprzeczności z ustaleniami poczynionymi wyżej. Treść umowy kredytu i treść regulaminu jest bezsporna. Także dokumenty złożone przez strony nie były kwestionowane.

Z uwagi na częściowe uwzględnienie powództwa przez Sąd Apelacyjny zmianie uległo rozstrzygnięcie o kosztach procesu za I instancję. Sąd Apelacyjny orzekł o tych kosztach na podstawie art. 100 k.p.c. Powodowie wygrali w 37,26%. Ponięśli koszty w kwocie 1000 zł. opłata i 10817 koszty pełnomocnika i opłata od pełnomocnictwa. 37,26% tych kosztów to 4403,01 zł. Pozwany wygrał w 62,74%. Poniósł koszty w wysokości 10817 zł. tytułem opłaty od pełnomocnictwa i wynagrodzenia pełnomocnika. 62,74% z tej kwoty to 6.775,92 zł. Zatem pozwanemu od powodów należy się zwrot kwoty 2.372,91 zł. (6775,92-4403,01).

O kosztach procesu za II instancję Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Pozwany wygrał w 62,74% a powodowie w 37,26%. Powodowie ponieśli koszty w kwocie 9100 zł (tytułem opłaty od apelacji i wynagrodzenia pełnomocnika), zatem należy im się 3.390,66 zł. Pozwany poniósł koszty w kwocie 8100 zł. (tytułem wynagrodzenia pełnomocnika), zatem należy mu się zwrot kwoty 5081,94 zł. Ostatecznie pozwanemu od powodów należy się zwrot kosztów postępowania apelacyjnego w kwocie 1691,28 zł. (5081,94 – 3390,66).

SSA Ewa Kaniok